

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok III. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, czwartek 21 października 1937 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 289

Czy Młodzież N. P. R. będzie posłuszna Str. Pracy

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.) 31 października odbyć się ma w Poznaniu nadzwyczajny kongres związku młodzieży pracowniczej pod nazwą „Jedność".

Młodzież ta pozostająca dotychczas pod wpływem NPR omawiać ma zmiany swej deklaracji ideowej w związku z przystąpieniem NPR do nowego ugrupowania pod nazwą Stronnictwa Pracy.

Doniosłe obrady partyjne wypełnią najbliższą niedzielę

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.) Wcześnie rozpoczęty sezon polityczny w tym roku nie traci rozmachu i napięcia. Nowo sformułowane ugrupowania polityczne przystąpiły do akcji organizacyjno-propagandowej.

Najbliższa sobota i niedziela tj. 23 i 24 bm. będą stały pod znakiem obrad kongresu ogólno-polskiego Związków Zawodowych i skupionych w Centralnej Komisji Klasowej Związków Zawodowych, Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego, które ma obrać prezesa, oraz walnego zjazdu delegatów Związku Młodzieży Ludowej.

Co oświadczył prem. Składkowski delegacji Zw. Dziennikarzy w sprawie konfiskat

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.). Prezydium Rady Min. komunikuje:

W dniu 19 b. m. p. Premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął na półprywatnej audiencji delegację Związku dziennikarzy w osobach prezesa Związku płk. Ścieżyńskiego, wiceprezesa red. Wierzyńskiego i sekretarza gener. red. Kozłowskiego oraz prezesów syndykatów: krakowskiego — red. dr Flacha, łódzkiego — red. Gumkowskiego, poznańskiego — red. Kędzierskiego i warszawskiego — red. Grosterna.

Delegacja, wręczając obszerny memoriał, zwróciła uwagę Pana Premiera na wielką ilość konfiskat prasowych w ostatnich tygodniach oraz na wyjątkową niejednolitość w stosowaniu tych represji przez odpowiednie władze poszczególnych okręgów administracyjnych. Wskazując na wielkie trudności, które wynikają stąd dla prasy w jej codziennej pracy, delegacja prosiła p. Premiera o uregulowanie tej sprawy w sposób zgodny z duchem obowiązujących praw i jednolity na całym terenie państwa.

Pan Premier wyraził zadowolenie z zetknięcia się z przedstawicielami organizacji dziennikarskiej i zaznaczył na wstępie swój życzliwy stosunek do prasy i jej zadań. Następnie, charakteryzując ogólną sytuację polityczną kraju, omówił szczegółowo przedstawiony przez delegację całokształt zagadnienia i poszczególne fakty, oraz zapowiedział wydanie w czasie najbliższym odpowiednich zarządzeń dla władz administracyjnych celem usunięcia obecnych niedomagań.

W końcu p. Premier nadmienił, że cel ten wymaga odpowiedniego współdziałania również ze strony prasy i zwrócił się o to z apelem do obecnych jej przedstawicieli.

Nowe pokłady rudy

Tarnów. 19. 10. (PAT). W gromadach Ocieka, Zwiernik, Strzegocice i Brzeziny koło Dębicy natrafiono na dość duże złoża wysokoprocentowej rudy żelaza.

Eksploatacja prowadzona jest na razie sposobami prymitywnymi przez właścicieli, przeważnie drobnych rolników.

ZAGINĄŁ STATEK

Paryż, 19. 10. (PAT) Francuski statek handlowy „Cens", który płynął wzdłuż wybrzeży baskijskich, od niedzieli nie daje żadnego znaku życia. Na poszukiwania jego wysłano kilka łodzi torpedowych.

W hołdzie Sercu Wielkiego Marszałka

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.) W pierwszym ogólnym zjeździe POW, który odbędzie się w dniu 11 listopada br. w Wilnie pod hasłem „hołd Peowiaków Sercu Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego", wezmą udział wszystkie okręgi Związku POW w liczbie 18, a mianowicie: okręgi: białostocki, kielecki, krakowski, lubelski, lwowski, łódzki, nowogrodzki, poznański, pomorski, poleski, stanisławowski, śląski, tarnopolski, warszawski, wileński, wołyński i okręg eksterytorialny KN 3 wschód.

Frank zwyżkuje po klęsce francuskiego „Folksfrontu"

Warszawa, 19. 10. (PAT) Dziś wystąpiła ponownie wyraźnie mocniejsza tendencja dla franka francuskiego, którą przypisuje się w dużej mierze pomyślnym dla rządu wynikom wyborów kantonalnych. Udowodniły one, że stronnictwo radykalne, uznające konieczność wielu reform gospodarczych i socjalnych, a przy tym będące przeciwne zbyt krańcowym eksperymentom, ma w kraju największą liczbę zwolenników. Na zwyżkę franka wpływa też zapewne tendencja kapitalistów francuskich do zakupu franków i repatriacji wywiezionych za granicę kapitałów, m. in. w związku z załamaniem się kursów na giełdzie nowojorskiej.

Autonomia p. Korfantego w Stronnictwie Pracy

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.) Ponieważ organizacja Stronnictwa Pracy na terenie Górnego Śląska wbrew przewidywaniom przywódców idzie opornie, postanowiono powołać do życia specjalny tymczasowy komitet wykonawczy, w którego skład weszli wybitni działacze NPR i ChD, a mianowicie Wojciech Korfanty — prezes, adw. Tempka, adw. Mildner i Gawrych — jako wiceprezesi, red. Sopicki — sekretarz. W skład komitetu weszło jeszcze 6 członków.

W kołach politycznych Górnego Śląska traktują to posunięcie jako wyraz woli przebywającego wciąż za granicą Korfantego, który chce zachować dla organizacji górnośląskiej autonomię wewnątrz Stronnictwa Pracy.

Wycieczka dziennikarzy w centralnym okręgu przemysłowym

Warszawa. 19. 10. (Tel. wł.). Na zaproszenie p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego w dniu 20 b. m. udaje się w towarzystwie przedstawicieli rządu na teren okręgu centralnego wycieczka dziennikarzy, publicystów i działaczy gospodarczych.

Zadaniem wycieczki jest zapoznanie się z pracami w terenie i z zagadnieniami gospodarczymi centralnego okręgu przemysłowego. Wycieczka potrwa 3 dni.

Ważny krok na drodze uprzemysłowienia kraju

Tarnów. 19. 10. (Tel. wł.). W pow. dąbrowskim rozpoczęto m. in. budowę 4 fabryk, zakrojonych na wielką skalę, które dadzą zatrudnienie wielu bezrobotnym.

W związku z uprzemysłowieniem powiatu, wydział powiatowy w Dębicy, przewidując wzrost konsumcji mięsa, przystąpił do budowy nowoczesnie urządzonej rzeźni.

NOWY POSEŁ R. P. W MONTEVIDEO

Montevideo, 19. 10. (PAT) Poseł R.P. Kurnikowski złożył prezydentowi republiki swe listy uwierzytelniające.

KATASTROFA AUTOBUSU

Lizbona, 19. 10. (PAT) Pod Braga wywrócił się autokar, wskutek czego trzy osoby zostały zabite, a 9 odniosło rany. Przyczyną katastrofy było pęknięcie kierownicy.

Akcja Zw. Legionistów i Peowiaków we Lwowie

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie przy współudziale komendantów Kół pułkowych, prezesa Okr. POW dr. Typrowicza i przewodniczącego Oddziału lwowskiego POW mjr. dypl. Domonia.

Przewodniczący poseł dr. Wojciechowski w dłuższym przemówieniu scharakteryzował obecną sytuację wewnętrzno-polityczną, „wyrażającą się — jak mówił — powstawaniem coraz to nowych ugrupowań politycznych, szukających bądź to oryginalnych programów, bądź też wyznawców dla nowej wiary. Powoduje to pogłębianie chaosu społeczno-politycznego, który szczególnie na terenie ziem Małopolski południowo-wschodniej stwarza sytuację niebezpieczną, wymagającą skupienia wszystkich wysiłków całego polskiego społeczeństwa w imię interesów Państwa i polskiej racji stanu“.

W tym stanie rzeczy Związki Legionistów i Peowiaków ze swojej również strony kontynuować będą działalność polityczną. Najbliższym etapem tej pracy, trwającej już w terenie od dłuższego czasu, będzie formalne zespolenie połączonych wysiłków organizacyj niepodległościowych w formie uroczystej deklaracji. Nadzwyczajny zjazd delegatów Związku Legionistów i Związku POW z województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego przy udziale przedstawicieli Zarządów województw krakowskiego, lubelskiego i wołyńskiego, zwołany pod przewodnictwem gen. Karaszewicza-Tokarzewskiego jako tymczasowego przewodniczącego Rady legionowo-peowiackiej, ukonstytuowanej we Lwowie przed kilku miesiącami — na dzień 7 listopada br. we Lwowie, da wyraz stanowisku wzajemnej solidarności, dokumentując wolę czynu i inicjatywy politycznej w tej części kraju. Ponadto zjazd zajmie stanowisko wobec pewnych prądów politycznych, nurtujących w Polsce.

„Japonia nie pogwałciła paktu 9-ciu, ani paktu Kellog'a“

Tokio, 19. 10. (PAT) W rezydencji przewodniczącego Izby reprezentantów odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych na temat konferencji sygnatariuszy układu 9-ciu mocarstw.

Przedstawiciel stronnictwa Seiyukoi w przemówieniu swym twierdził, iż Japonia nie pogwałciła ani układu 9-iu mocarstw, ani paktu Kelloga, ponieważ wszczęła swą akcję w Chinach ze względów samoobrony.

Drakońskie zarządzenia brytyjskie celem uśmierzenia buntu Arabów

Jerozolima, 19. 10. (PAT). Ubiegłej nocy jedna z kolonii żydowskich w południowej Palestynie była w ciągu 40 minut ostrzeliwana. Policja, zaalarmowana przez rakiety, niezwłocznie wysłała silny oddział, na którego widok napastnicy rozproszyli się.

Rząd ogłosił wyjątkowe zarządzenia, zawierające listę domów w okolicy Jerozolimy, Hebronu i Lyddy, które zostaną zburzone za pomocą dynamitu w razie powtórzenia się aktów terroru. Mieszkańcy Lyddy podlegają obecnie specjalnie surowym przepisom. Nie wolno im opuszczać swych domostw w ciągu 22 godzin na dobę. Pozostawiono im tylko dwie godziny na załatwianie interesów i zakupów w mieście. Sytuacja ta będzie trwała do chwili spłacenia pierwszej części zbiorowej kary, jaką władze brytyjskie nałożyły na całą gminę po podpaleniu zabudowań na miejscowym lotnisku.

W Jerozolimie również wydano szereg zarządzeń, mających na celu zapewnienie spokoju w starej części miasta. 5 bram, znajdujących się w średniowiecznych murach, otaczających starą Jerozolimę, postanowiono zaopatrzyć w potężne żelazne sztachety, które będą mogły być z łatwością każdej chwili zamknięte.

Według informacyj Reutera, opartych na źródłach arabskich, w Syrii uformował się nowy naczelny komitet arabski. W skład jego weszli członkowie dawnego komitetu, którzy zbiegli z Jerozolimy oraz 5 nacjonalistów arabskich z Iraku, Egiptu, Syrii i Libanu, którzy brali udział w kongresie arabskim w Bludane w pobliżu Damaszku w miesiącu wrześniu.

Polacy województw wschodnich rozumieją potrzebę konsolidacji

Stryj, 19. 10. (Tel. wł.) W Stryju odbyło się w niedzielę zebranie przedstawicieli polskich organizacji społecznych z powiatu stryjskiego, dolińskiego i żydaczowskiego, w liczbie ok. 150 osób, w sprawie zorganizowania Powiatowego Komitetu Porozumiewawczego polskich organizacji społecznych.

Referaty na zebraniu wygłosili kpt. Rymarski i adw. dr Muszyński. Po dyskusji uchwalono zorganizować komitet powiatowy i wybrano zarząd w składzie: pp. Szymon Kocur, przew., zast. przew. Stefan Tchórznicki, członkowie pp. Rymarski, Bogusławski, mgr. Pachorek, dr Muszyński, dyr. Horski, Sojowa, inż. Sozański.

Na pomoc zimową

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.). W dn. 18 b. m. P. K. O. przyznała na cele pomocy zimowej dla bezrobotnych 100.000 zł.

Władze B. G. K. przeznaczyły na tegoroczną pomoc zimową dla bezrobotnych kwotę 150.000 zł.

Wojewódzki Zjazd Związku Pracy Obyw. Kobiet

Stanisławów, 19. 10. (Tel. wł.). W Stanisławowie odbył się zjazd Wojewódzkiego Zrzeszenia Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, z udziałem p. wojewodziny Pasławskiej i wicewojewodziny Seydlitzowej, oraz przewodniczących i delegatek zrzeszeń powiatowych i oddziałów terenowych.

Poza sprawami gospodarczymi i wewnętrzno - organizacyjnymi delegatka Zarządu Głównego ZPOK. z Warszawy, b. posłanka Wolska omówiła zagadnienia bieżącej polityki w Polsce i stosunek ZPOK do O. Z. N.

Ze sprawozdań, złożonych przez poszczególne przewodniczące zrzeszeń i oddziałów terenowych wynika, że praca Związku na terenie województwa rozwija się pomyślnie i grupuje w sobie demokratyczne elementy kobiece.

RODZINA MUFTIEGO OPUŚCIŁA PALESTYNĘ

Jerozolima, 19. 10. (PAT) Rodzina wielkiego muftiego opuściła wczoraj Jerozolimę, udając się do Libanu.

Śmierć burmistrza m. Wielunia od zbrodniczej kuli kłusownika

Poznań, 19. 10. (PAT) W tragicznych okolicznościach zginął burmistrz miasta Wielunia i zasłużony działacz społeczny, śp. Józef Jędrzejewski. W ub. niedzielę bawił on w swojej majętności Staropólu, gdzie ugodziła go śmiertelnie kula kłusownika. Zanim zdołano dowieźć rannego do szpitala, wyzionął on ducha.

Na wieść o tragicznym zgonie śp. Józefa Jędrzejewskiego odbyło się pod przewodnictwem starosty Nieżankowskiego żałobne posiedzenie zarządu miasta, na którym omówiono sprawę pogrzebu zasłużonego gospodarza miasta.

Śp. Józef Jędrzejewski liczył la 38.

Nieudany strajk żydowski

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.). Na dzień dzisiejszy centrale wszystkich organizacyj żydowskich w Warszawie proklamowały strajk protestacyjny w całej Polsce, który miał się zacząć o godzinie 8-mej rano a zakończyć o 12-tej w południe.

Tymczasem Egzekutywa Sjonistyczna we Lwowie zmieniła dziś tę uchwałę, przesuwając porę strajku na czas od 12-tej do 2-giej. Na skutek dwu sprzecznych uchwał kupiectwo żydowskie podzieliło się na dwa odłamy, z których jeden strajkował w pierwszym terminie, a drugi zamknął sklepy dopiero o godzinie 12-tej.

Ś. † p.
Z Abrahamowiczów
EWELINA STANOWSKA
zmarła w Brodkach dnia 18 X. 1937 roku, po krótkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 80.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Brodkach, dnia 20 października 1937 r. o godz. 12-tej, o czym zawiadamia w smutku pogrążona
Rodzina

Sen. Bobrowski i Obóz Zj. Narodowego

Warszawa, 19. 10. (Tel. wł.). W jednym z dzienników warszawskich sen. Bobrowski z Krakowa ogłasza sprostowanie pogłosek, które obiegły prasę na temat jego stosunku do O. Zj. Nar. W enuncjacji tej pisze m. in.:

„żadnego oświadczenia, ani wyjaśnienia w sprawie mojego stosunku do O. Z. N., nie przesłałem do prasy...

W Krakowie wygłosiłem przemówienie, w którym stwierdziłem, że będąc przekonany, iż O. Z. N. oprze się w swojej działalności na wskazaniach Józefa Piłsudskiego, zgłosiłem swe przystąpienie do O. Z. N. na zasadzie deklaracji, odczytanej na zebraniu organizacyjnym O. Z. N. w Krakowie, dnia 17 czerwca przez prezesa zarządu okręgowego Związku Legionistów dra Kwaśniewskiego.

Jednakże stwierdziłem, że po 17 czerwca zaszły wypadki, — świadczące o silnym odchyleniu działalności O. Z. N. od zasad politycznych Józefa Piłsudskiego!

W szczególności ostro wystąpiłem przeciwko artykułom „Młodej Polski“, sprzecznym z wskazaniami życia i pism Marszałka i prosiłem dra Lipińskiego, przewodniczącego o wyjaśnienie, czy poglądy „Młodej Polski“ znajdują aprobatę OZN.

Odpowiedzi na tę interpelację dotąd nie otrzymałem, natomiast komunikat rozesłany do prasy, przemilcza istotną treść i cel mojego przemówienia z 24 września, jak również przemilcza solidaryzujące się ze mną przemówienia czterech członków zarządu i nie daje wiernego obrazu zasadniczej dyskusji i mojego stanowiska“.

OGRANICZENIA DEWIZOWE ZNIESIONE

Lizbona, 19. 10. (PAT). W Portugalii ogłoszono zarządzenie, ostatecznie znoszące od dziś ograniczenia dewizowe. Handel dewizowy pozostaje w rękach państwowych instytucyj kredytowych i specjalnie upoważnionych.

Lwów, dnia 19 października 1937 r.

Jak grzyby po deszczu

Jak przysłowiowe grzyby po deszczu mnożą się u nas z niebywałą szybkością partie i partyjki. Kongresy, obrady, deklaracje, rezolucje, rozłamy, szumne zapowiedzi „odrodzenia" życia politycznego — to codzienny serwis polityczny ostatniego okresu. Wszystko razem składa się na obraz kłębowiska, bezładnego splotu sprzecznych interesów, pogłębiającego się z dnia na dzień rozbicia. Tak przynajmniej to wszystko wygląda na zewnątrz. Głębsze jednak zastanowienie się nad tymi procesami ujawnia systematyczną i w określonym kierunku postępującą grę polityczną.

Pierwszym charakterystycznym znamieniem tego na pozór bezładnego procesu, jest powoływanie się na konieczność konsolidacji. Wszyscy zakładający nowe partie polityczne deklamują o potrzebie zjednoczenia się narodowego, a w konsekwencji tego stwierdzenia każdy sobie stawia kapliczkę. Po cóż więc ten frazes o konsolidacji?

Niewątpliwie w wielu wypadkach frazes konsolidacyjny to tylko ukłon grzecznościowy pod adresem tych czynników, które z takim naciskiem rzuciły niedawno hasło zjednoczenia narodowego. W większości jednak jest to gra na konsolidację przez kompromis. Przy tym typie konsolidacji każdy z kontrahentów musi pokazać, że rozporządza grupą, wpływami wśród mas, że trzeba się z nim liczyć. I pod tym kątem widzenia patrząc na powstawanie coraz to nowych partii i partyjek, należy oczekiwać, że proces ten będzie trwał dalej, do momentu jakichś zasadniczych rozstrzygnięć. Ale jakich rozstrzygnięć?

Zasadnicze rozstrzygnięcie, to zdecydowanie się na jedną z dwóch metod konsolidacyjnych: konsolidację w karnym zespole, lub konsolidację przez kompromisową koalicję partyjną.

Ale szermowanie hasłem konsolidacji przez mistrzów partyjnych ma niewątpliwie na widoku jeszcze inne cele. Konsolidacja w karnym zespole, udanie się tej konsolidacji, to groźny cios dla partyjnictwa. Należy więc to hasło „rozwodnić", zbanalizować aż do śmieszności. I dla tego namawia się ludzi do stawiania kapliczek partyjnych pod płaszczykiem konsolidacyjnym. To zbanalizowanie haseł konsolidacyjnych ma udowodnić społeczeństwu, że jedyna droga wybrnięcia z chaosu, to konsolidacja przez rozparcelowanie państwa na sfery wpływów rozmaitych obozów politycznych.

Charakterystycznym jest również zjawisko, że do tego rodzaju konsolidacji dążą rozmaite grupy społeczne, mające na widoku wyraźny interes klasowy. Widać to zarówno po stronie elementów społecznie skrajnych, jak i społecznie konserwatywnych. Sfery społecznie konserwatywne, patronując tego rodzaju koncepcjom politycznym, liczą widocznie na moment odwrócenia uwagi radykalnych elementów od zagadnień natury społeczno-gospodarczej ku wyżywaniu się politycznemu i targom partyjnym.

Z tych wszystkich świadomych i nieświadomych kombinacji wyrasta widmo rozłupania społeczeństwa na dwa o skrajnych społecznych tendencjach obozy: prawicę i lewicę.

St. Starz.

Przed kampanią pomocy zimowej

Jesteśmy w przede dniu rozpoczęcia tegorocznej **kampanii pomocy zimowej**.

Natężenie robót sezonowych maleje z każdym dniem. Zbliża się listopad, wzrośnie w nim liczba bezrobotnych, których trzeba będzie ochronić przed głodem i chłodem. Rozporządzamy już szeregiem doświadczeń z przeszłej kampanii. Wiemy, że wydała ona bardzo poważne rezultaty. Wiemy również, że dostarczyła licznych sprawdzianów, dotyczących poszczególnych działów całej akcji.

Musimy więc z tych doświadczeń korzystać, musimy o nie właśnie oprzeć nasze obecne zamierzenia. Błędy czy niedociągnięcia usunąć na bok — zalety i pomyślne doświadczenia tym silniej podkreślić i wcielić w czyn. A doświadczenia te mówią nam: pomoc zimowa musi się opierać w jak największym stopniu o t. zw. **czynnik społeczny**.

Już w zeszłorocznej organizacji całej akcji ta zasada została silnie podkreślona. Ogólnopolski komitet obywatelski reprezentował bardzo poważne siły społeczne i na nich też budowały swą pracę komitety lokalne. Czynnik urzędowy występował w tej akcji za pośrednictwem ministra opieki społecznej. Poza tym działały siły, wyłonione ze społeczeństwa.

Ta zasada winna być i nadal utrzymana, a nawet jeszcze bardziej pogłębiona i rozszerzona. W orbitę działań muszą być wciągnięte wszystkie komórki i ośrodki naszego życia społecznego. Przede wszystkim zaś wielka i obejmująca całe państwo organizacja samorządu terytorialnego. Właśnie samorząd winien w silniejszym jeszcze niż dotychczas stopniu podkreślić swój współudział i swą współpracę w akcji pomocy zimowej.

Najbliższym więc zadaniem jest **upowszechnienie całej akcji**.

Łączy się to ściśle z zagadnieniem ustalenia takich norm świadczeń, któreby umożliwiały każdemu wzięcie w niej udziału w miarę realnych możliwości.

I pod tym względem trzeba właśnie z zeszłorocznych doświadczeń wysnuć konkretne wnioski. Przy całkowitym utrzymaniu zasady **dobrowolności** i bezwzględnym unikaniu jakiegokolwiek **przymusu** — musimy normy świadczeń dostosować do realnych możliwości wszystkich warstw społecznych. Nie może być, aby pewne warstwy świadczyły ponad miarę, a inne mniej, niźli pozwalają ich zasoby materialne i dochody. Nie można wciąż apelować do ofiarności jednych, a przymykać oczy na sobkostwo innych.

Trzeba poddać to wszystko rewizji.

A dokonać tej rewizji może właśnie tylko współudział w akcji najszerszych czynników społecznych. Pod ich czujną kontrolą trudno bowiem przemycać się egoizmowi czy to jednostek czy warstewek rozmaitych.

Na zeszłoroczny apel społeczeństwo dostarczyło przeszło 31 miln. zł. na pomoc zimową. Z funduszy publicznych około 6 miln. zł. A zatem brzemię ratowania głodnych i marznących w ciągu zimy wziął na siebie przeważnie czynnik obywatelski, **siły społeczne**.

Szczegółowa analiza tych 31 miln. zł., które wpłynęły ze strony społeczeństwa, ma swą charakterystyczną wymowę. Oto świadczenia ze strony ludzi o stałych dochodach wyniosły około 12 i pół miln. zł., od lokali 2 miln. zł., od handlu około 5 i pół miln. zł., od przemysłu około 6 miln. zł., od rolnictwa około 3 miln. zł.

Niewątpliwie dadzą się w tym rozmieszczeniu świadczeń przeprowadzić pożądane wielce **korektywy**. Ale pod warunkiem właśnie, by nowa akcja oparła się o jeszcze szersze podłoże powszechności, by powaga każdego lokalnego komitetu promieniować mogła i dotrzeć do wszystkich, nawet i tych, co znani są ze „słomianego ognia" i nawet do tych, co opancerzają się w egoizm i stronią od ofiar na cele społeczne.

Mówimy wciąż o potrzebie zrzeszania się; słowa o **konsolidacji** są na ustach wszystkich. I słusznie w teorii, lecz chodzi jeszcze o **praktykę**.

Ale czyż możemy sobie wyobrazić szlachetniejszą i piękniejszą bazę konsolidacyjną, niźli pomoc zimową?

Ta konsolidacja, o której tu mówimy, ma konkretne zadanie i bardzo realny cel. Ma zadanie, które jest przecież każdemu z nas najbliższe: by nie było w Polsce człowieka, trzęsącego się z zimna w nieochronionej od mrozu izbie, i nie było człowieka, nie mogącego sobie i dzieciom dać talerza gorącej strawy. Ma cel przed sobą, który jest łatwo uchwytny w wymowie cyfr: zeszłej zimy kosztem 37 miln. zł. ilość objętych pomocą bezrobotnych wyraziła się w cyfrze 1.741.740 bezrobotno-miesięcy i ilość dożywianych dzieci w cyfrze 2.614.117 dziecięco-miesięcy.

W ciągu najbliższej zimy te cyfry muszą być jeszcze podwyższone.

Aby to osiągnąć, musimy przeprowadzić pracę na jeszcze **bardziej powszechnych** niż dotychczas podstawach.

M. G.

Włochy i Japonia
ustalają wytyczne współdziałania

Paryż, 18. 10. (PAT). Korespondent rzymski „Le Temps" zapowiada na podstawie szeregu faktów, iż w najbliższym czasie należy oczekiwać zawarcia między rządem włoskim i japońskim specjalnego traktatu, precyzującego już w sposób konkretny zasady współpracy politycznej między obu krajami, które ujawniły się już od dość dawna.

Korespondent „Temps" informuje dalej, że Włochy poprą całkowicie stanowisko Japonii, o ile chodzi o konferencję 9-ciu mocarstw, zwołaną do Brukseli dla rozważenia sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Sterroryzowany posterunek policji wydał bandytom broń i amunicję

Jerozolima, 18. 10. (PAT). Fala terroru i sabotażu w Palestynie zatacza coraz szersze kręgi, obejmując nawet okolice, które dotychczas były wolne od wszelkich rozruchów. W całym kraju panuje ogólny stan naprężenia.

Dzisiaj nad ranem banda terrorystów arabskich dokonała znienacka napadu na posterunek policyjny w Hebronie. Napadu dokonano tak nagle, że policjanci, obecni na posterunku, nie mieli czasu chwycić za broń i stawiać oporu.

Posterunek został sterroryzowany i zmuszony do wydania całego zapasu broni i amunicji. Gdy władze otrzymały wiadomość o napadzie, wysłano batalion wojska w pościgu za terrorystami.

Pociąg osobowy rozstrzaskał
samochód straży pożarnej

Berlin, 18. 10. (PAT) Na przejeździe kolejowym między Hof i Neuhof w Bawarii pociąg osobowy najechał na samochód straży ogniowej. Samochód został zupełnie rozbity. 25 strażaków odniosło ciężkie rany.

Zatrucie całej rodziny
po spożyciu zepsutego mięsa

Gdańsk, 18. 10. (PAT) W Rusocinie opodal Pruszcza na terenie Wolnego Miasta Gdańska zachorowało 6 osób po spożyciu zepsutego mięsa. Jedna osoba zmarła, jedna dogorywa w szpitalu, a pozostałe nie odzyskały dotąd przytomności.

Wzmożona ofensywa japońska
50 tys. Chińczyków w odwrocie

Tokio, 18. 10. (PAT) Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach. Front Sejuan:

Po zdobyciu M. Patouczen, końcowej stacji na linii kolejowej Pekin—Sejuan, wojska japońskie zajęły M. Pacho (30 klm na zachód od Patouczen). Okupacja rejonu Patouczen przez Japończyków, jak donosi agencja Domei, oznacza przedwanie t. zw. czerwonej drogi z Ułan-Bator (Mongolia zewnętrzna) do prowincji chińskich Ningsia, Kansu i Sinkiang.

Front Hopei—Honan: Japoński pociąg pancerny, walczący na linii Pekin—Handou, wyruszywszy z Hantan, zaatakował zgrupowanie wojsk chińskich w Mataoczen.

Na granicy prowincji Hopei i Honan, nad rzeką Czang, zaatakował dwa chińskie pociągi pancerne. Po walce załoga chińskich pociągów zbiegła.

Front Szansi: Pod Sinkouczen wywiązała się trzydniowa bitwa, w której po stronie chińskiej wzięło udział 50 tys. wojska, złożonego z oddziałów armii rządowej i armii komunistycznej. Chińczycy zostali rozbici i cofają się na Sinhsien.

Pekin, 18. 10. (PAT) Na froncie Pekin—Hankou wojska japońskie przybyłe pociągami złamały opór Chińczyków pod Latou i zdobyły Tse Hsien 32 km na północ od Czang Teh.

PRZYJAZD MIN. KOŚCIAŁKOWSKIEGO

Piotrków, 18. 10. (PAT) Dziś po południu przybył do Piotrkowa Minister Opieki Społecznej Kościałkowski, przeprowadzając lustrację miejscowych szpitali. Po krótkim pobycie min. Kościałkowski odjechał do Warszawy.

WIZYTA MINISTRA SZWEDZKIEGO W NIEMCZECH

Berlin, 18. 10. (PAT) W dniu dzisiejszym przybył tu w charakterze prywatnym szwedzki minister rolnictwa Tehrsson-Bramstorp. Korzystając z tej sposobności, minister szwedzki złoży wizytę ministrowi wyżywienia Darremu i nawiąże kontakt z niemieckimi kołami, zainteresowanymi w przywozie produktów rolnych.

Ponowna konsekracja
słynnej katedry w Reims

Reims, 18. 10. (PAT) W obecności władz i olbrzymich tłumów dokonano dziś konsekracji słynnej katedry, całkowicie odrestaurowanej po zniszczeniu w czasie wojny. W przemówieniu swym arcybiskup Reims kardynał Suchart złożył hołd szlachetnym ofiarodawcom oraz wszystkim tym, którzy pracą swą przyczynili się do odbudowy katedry, w szczególności Rockefelerowi-juniorowi, cesarzowej Eugenii, kardynałowi Lucon, bohaterskiemu strażnikowi katedry, rządom Danii i Norwegii, artystom, Tow. przyjaciół katedry i bezimiennym ofiarodawcom.

Uroczystość zakończyła się procesją. Wieczorem katedra była iluminowana. Uroczysta inauguracja katedry nastąpi 3 lipca 1938 r.

Po zakończonych wyborach
frank zlekka zwyżkuje

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.). Na dzisiejszych giełdach walutowych tendencja dla dewizy na Paryż była wyraźnie mocniejsza, o ile chodzi o notowania gotówkowe. Zwyżkę franka tłumaczy się przede wszystkim zakończenie wyborów i ostatecznym wyjaśnieniem się sytuacji.

Pozostałe dewizy włącznie z dolarem nie wykazały prawie żadnych zmian.

Wielki wojewoda Michał
awansuje na podporucznika

Bukareszt, 18. 10. (PAT) W dn. 25 bm. z okazji urodzin następcy tronu Wielkiego Wojewody Michała, który w tym dniu kończy 16 lat, odbędą się wielkie uroczystości.

Wezmą w nich udział delegacje licznych oddziałów wojskowych, organizacje młodzieży przysposobienia wojskowego, b. kombatantów itp. Program uroczystości przewiduje przegląd delegacyj przez króla Karola, Wielkiego Wojewodę Michała, po czym odbędzie się uroczysty awans ks. Michała, który ma obecnie stopień sierżanta szkoły wojskowej podchorążych — na podporucznika. Po nominacji Wielki Wojewoda obejmie dowództwo plutonu jednego z pułków strzelców górskich.

Samolot P. L. L. zawrócił
po wystartowaniu z Palestyny do Aten

Jerozolima, 18. 10. (PAT). Samolot Polskich Linii Lotniczych, który wystartował dziś z Palestyny, udając się do Aten, był z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych zmuszony zaniechać dalszego lotu i powrócić na lotnisku w Lyddzie.

Samolot polski wystartuje ponownie w dniu jutrzejszym.

Przed powszechną motoryzacją
straży pożarnych wsi

Warszawa, 18. 10. (PAT) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ochronie przed pożarami.

Projekt przewiduje, że wszystkie osiedla powinny znajdować się w zasięgu działania straży pożarnych, co zapewni im przez to należytą ochronę przed pożarami.

W gminach miejskich, liczących ponad 40.000 mieszkańców, straże pożarne powinny być całkowicie zmotoryzowane, a w gminach liczących od 10.000 do 40.000 conajmniej jeden pluton straży musi być zaopatrzony w sprzęt motorowy.

W celu zapewnienia pomocy tam, gdzie straż pożarne są niewystarczające, gminy będą mogły łączyć się dla utworzenia tzw. pogotowia okręgowego, którego zadaniem będzie wspomaganie straży sąsiednich.

Rozporządzenie obowiązuje również obowiązek gmin zaopatrzenia straży w odpowiedni sprzęt techniczny, ustalając okres tego zaopatrzenia w zależności od środków finansowych gminy.

Zgon Karola Magnette
wielkiego mistrza masonerii

Bruksela, 18. 10. (PAT) Dziś zmarł w wieku lat 74 Karol Magnette, minister stanu, b. przewodniczący senatu.

Magnette jako wielki mistrz masonerii wielokrotnie protestował w czasie wojny wobec lóż niemieckich przeciwko najazdowi na Belgię i metodom wojennym Niemców. W latach 1916 i 1917 był on więziony przez władze niemieckie.

Nikaragua i Honduras
dwaj powaśnieni sąsiedzi

Genewa, 18. 10. (PAT). Rządy Nikaragua i Hondurasu, które prowadzą między sobą spór terytorialny, nadesłały dziś noty, adresowane do sekretarza generalnego Ligi Narodów. Nikaragua w dzisiejszej swej nocie, twierdzi już w ciągu tygodnia, granicza się do podkreślenia faktu, iż nie zwracała się do Ligi Narodów zapełem, lecz pragnęła jedynie poinformować ją o sytuacji.

Natomiast Honduras obszernie przedstawia istotę sporu i zaprzecza twierdzeniom swego sąsiada.

INSPEKCJA GEN. MILCHA

Londyn, 18. 10. (PAT) Sekretarz stanu lotnictwa Rzeszy gen. Milch zwiedzał dziś różne fabryki, pracujące dla przemysłu lotniczego.

LONDYŃSKA MGŁA — PRZYCZYNĄ WYPADKÓW

Londyn, 18. 10. (PAT) Gęsta mgła, która zaległa Londyn i część wysp brytyjskich, spowodowała szereg wypadków. Dotychczas zanotowano 5 wypadków śmiertelnych, ponadto wiele osób odniosło rany.

Statystyka najwyżej odznaczonych i zdecydowanych wrogów Rzeszy

Berlin, 18. 10. (PAT) W Monachium zebrał się pierwszy ogólno-niemiecki zjazd urzędników, zjednoczonych dziś w jednolitą organizację narodowo-socjalistyczną, zamiast dawnych 900 odrębnych związków.

Przewódca urzędników Neet zaznaczył w swej mowie, że wśród urzędników niemieckich 2.800 posiada najwyższe odznaki partyjne. Dalej mówca wspomniał, że w nasstępstwie uchwalo nej przez rząd Rzeszy nowej pragmatyki urzędniczej, wydalono ze służby państwowej 5.433 osoby za wrogi stosunek do państwa oraz 1984 Żydów.

———

20 letni jubileusz
wznowienia sądownictwa polskiego

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) W dniu 1 września br. upłynęło 20 lat od chwili wznowienia polskiego sądownictwa państwowego, które, jak wiadomo, o przeszło rok wyprzedza powstanie samego państwa polskiego; już bowiem w 1917 r. dn. 1 września skutkiem akcji Tymczasowej Rady Stanu nastąpiło otwarcie sądów polskich, które orzekały w imieniu Korony Polskiej.

Dla upamiętnienia tej rocznicy stała delegacja zrzeszeń i instytucyj prawniczych R.P. urządza w dn. 30 bm. obchód 20-lecia wznowienia sądownictwa państwowego. W uroczystej akademii, która odbędzie się w ramach obchodu, weźmie udział i wygłosi przemówienie Minister Sprawiedliwości p. Witold Grabowski.

———

Wzmocniona pozycja rządu Chautemps
po ostatnich wyborach departamentalnych

Paryż. 18. 10. Z dalszych ech i nastrojów, wywołanych przez wyniki wyborów do sejmików departamentalnych i t. zw. kantonalnych, na pierwszy plan wysuwa się w dalszym ciągu pełna zadowolenia nuta kół prawicowych i umiarkowanych, że t. zw. czerwona fala, zorganizowana w czasie wyborów parlamentarnych w ubiegłym roku, została jeśli nie przełamana, to w każdym razie poważnie zahamowana.

Na podstawie prowizorycznych obliczeń ilości głosów, wynika, iż komuniści w porównaniu z wyborami parlamentarnymi utracili około 50 tys. głosów, socjaliści — około 150 tys. głosów, drobne grupy parasocjalistyczne, t. zw. unia socjalistyczno - republikańska, socjaliści niezależni i t. d. straciły poważnie, bo około 1/3 swych głosów, t. j. 162 tys. Natomiast stronnictwo radykalne zyskało 236 tys. głosów w porównaniu z zeszłorocznymi wyborami parlamentarnymi.

Jest to przesunięcie nastrojów wewnątrz tego frontu na prawo ku radykałom, co wzmacnia pozycję obecnego rządu prem. Chautemps.

Z innych wyników wyborczych zasługują na uwagę również poważna porażka całego ruchu, wszczętego przed 2 laty przez Doriota, który zebrał w całej Francji zaledwie 70 tys. głosów.

Akcja płk. De La Rocque, która przyniosła mu około 300 tys. głosów na jego kandydatów, dała jednocześnie w wyniku kilka dotkliwych porażek dla komunistów, którzy nawet pod Paryżem, jak np. w Pont-Oise, zostali pobici.

Interesująca poza tym jest całkowita klęska autonomistów, którzy przegrali w obu miejscowościach, w których stawali do wyborów.

———

WALKĘ KOMUNIZMOWI WYPOWIEDZIAŁA SZWAJCARIA

Zurych. 18. 10. (PAT). Zawiązał się tu Komitet mający zadanie przeprowadzenia zakazu działalności partii komunistycznej i innych pokrewnych organizacji na terenie kantonu zurychskiego, podobnie jak to nastąpiło w niektórych kantonach szwajcarii francuskiej, n. p. w Genewie i Neuchatelu.

Dymitrjew komisarzem sprawiedliwości
po usunięciu „trockisty" Owsijenki

Moskwa, 18. 10. (PAT) Na mocy postanowienia wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego, ludowym komisarzem sprawiedliwości republiki rosyjskiej mianowany został Dymitrjew, przewodniczący najwyższego sądu RSFSR.

Dotychczasowym ludowym komisarzem sprawiedliwości RSFSR był Antonow-Owsiejenko, b. poseł sowiecki w Warszawie i b. konsul generalny ZSRR w Barcelonie, który stanowisko komisarza sprawiedliwości republiki rosyjskiej objął, według oficjalnego komunikatu Tassa, dn. 15 września br. po dymisji Krylenki.

Zaznaczyć należy, iż oficjalnego komunikatu o dymisji Antonowa-Owsiejenki nie ogłoszono.

Według oficjalnej biografii, Owsiejenko w r. 1923 przystąpił do opozycji trockistowskiej.

Katastrofalny wzrost
kosztów utrzymania we Francji

Paryż. 18. 10. (PAT) Specjalna Komisja ustalająca wskaźniki kosztów utrzymania rodziny robotniczej we Francji ogłosiła dane za ostatni kwartał r. b.

Wskaźnik utrzymania na ten okres ustalony został w wysokości 630 pkt wobec 606 pkt w drugim kwartale i 581 pkt w pierwszym kwartale r. b.

Dla oceny stale wzrastającej drożyzny w Paryżu, którą uwidacznia ciągły wzrost wskaźnika kosztów utrzymania należy jeszcze dodać, że przeciętny wskaźnik utrzymania dla rodziny robotniczej w 1936 r. wynosił 507 pkt a w 1935 r. — 483 pkt.

———

Państwo w roli gospodarza
decyduje o wynajmie mieszkań

Moskwa, 18. 10. (PAT) Ukazał się dekret o likwidacji kooperatyw mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych, który postanawia, że wszystkie domy mieszkalne przechodzą pod zarząd rad miejskich lub instytucyj państwowych.

Dekret uzależnia lokatorów bezpośrednio od państwa, które deinitywnie i bezapelacyjnie będzie dyktowało lokatorom warunki najmu oraz decydowoła w ogóle o przydzielaniu mieszkania. Umowa między państwem a lokatorem — według dekretu — może być zawierana najwyżej na lat 5. Lokator, zalegający z komornem w przeciągu 3 miesięcy, podlega eksmisji. Poza tym państwo zastrzega sobie prawo wprowadzenia do mieszkania sublokatora, jeżeli okaże się, iż główny lokator zajmuje przestrzeń mieszkaniową powyżej ustalonej normy.

Podwyżka poborów urzędniczych
przedmiotem niezwykłych targów z urzędnikami

Paryż. 18. 10. (PAT). Głównym przedmiotem obrad zapowiedzianego na wtorek posiedzenia Rady Ministrów będzie sprawa podwyżki uposażeń urzędniczych. Związki urzędnicze zaczęły bowiem w ciągu ostatnich tygodni coraz to energiczniej domagać się podwyżki uposażeń, wysuwając swoje żądania w coraz bardziej stanowczej formie i grożąc strajkiem w razie ich nieuwzględnienia do dnia 20 bież. miesiąca.

Rząd w zasadzie skłonny jest wziąć pod uwagę postulaty urzędnicze, ale istnieje jednak duża różnica między żądami urzędników a stanowiskiem rządu. Urzędnicy domagają się podwyżki w wysokości 150 fr. miesięcznie dla wszystkich kategorii, pobierających niższe uposażenie, podczas gdy rząd zaproponował 100 fr. Poza tym urzędnicy pragną, aby ta podwyżka działała od dnia 1 października, w przeciwieństwie do rządu, który byłby skłonny przyznać 100 fr podwyżki dopiero od 1 stycznia roku przyszłego.

———

Otuchę i wolę wytrwania
niesie na obczyźnie polska pieśń ludowa

Berlin, 18. 10. (PAT) W niedzielę odbył się w Berlinie 12-ty zjazd śpiewaczy Związku Polskich Kół Śpiewaczych w Berlinie z udziałem 8-miu chórów polskich z Berlina.

Na zjeździe obecni byli reprezentanci wychodźstwa polskiego z Westfalii, Nadrenii, Łużyc, konsul generalny w Berlinie p. Kruczkiewicz, oraz wśród licznych gości Władysław Ladis Kiepura.

Prezes Związku Polskich Kół Śpiewaczych w Berlinie Michał Kmiecik odebrał z rąk kierownika Naczelnej Organizacji Polskiej w Niemczech Związku Polaków dr. Jana Kaczmarka nowy sztandar związkowy, ślubując „szerzyć pieśń polską wśród ludu polskiego dla radości i otuchy wytrwania". Kierownik naczelny Związku Polaków w Niemczech dr. Jan Kaczmarek w apelu do śpiewactwa przypomniał, że polska pieśń ludowa stanowi siłę, której żadna przemoc materialna przezwyciężyć nie może.

List otwarty posła
do prezydenta Benesza

Berlin, 18. 10. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, że prezes partii Niemców sudeckich Konrad Heulein wystosował w związku z wczorajszymi wypadkami w Teplice-Szanow list otwarty do prezydenta republiki Benesza.

W liście tym Heulein po omówieniu wypadków, wskazuje na to, że wypadki te i późniejsze potraktowanie szeregu posłów ze stronnictwa Niemców sudeckich stoją w jaskrawej sprzeczności z ustawami i konstytucją państwa.

Przypominam Panu, Panie Prezydencie — pisze dalej Henlein — że w swoim czasie, prowadząc walkę o wolność swego narodu, uważał Pan autonomię ludów w krajach Korony czeskiej za jedyną gwarancję pomyślnej przyszłości narodów.

ZGON PROFESORA U.J. Dr. A. KŁODZIŃSKIEGO

Kraków, 18. 10. (Tel. wł.) Dzisiaj po południu w mieszkaniu przy ul. Karmelickiej zmarł nagle na anewryzm serca śp. dr. Abdon Kłodziński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Śp. Zmarły był profesorem historii ustroju i prawa polskiego na Wydziale prawnym U.J. oraz kierownikiem Seminarium historii prawa polskiego.

———

22 osób zginęło
pod szczątkami samolotu

Nowy Jork, 18. 10. (PAT) Wielki samolot transportowy rozbił się w górach w odległości 80 mil na wschód od Saltlake City. Na pokładzie jego znajdowało się 19 pasażerów i 3 ludzi załogi. Istnieje obawa, że wszyscy oni zginęli.

Lotnicy, wysłani na poszukiwanie samolotu, nadali depeszę, zawiadamiającą, iż dokoła miejsca wypadku nie znaleźli żadnych śladów życia.

Roboty przy budowie zapory w Rożnowie

Tempo pracy przy budowie zapory w Rożnowie na Dunajcu w dalszym ciągu jest bardzo intensywne. O nasileniu jego może świadczyć zapotrzebowanie cementu, którego przerabia się obecnie do 15 wagonów dziennie. Zapotrzebowanie cementu na całą budowę osiągnie około 100.000 ton, tj. około 6.700 wagonów, zaś w sezonie obecnym będzie przerobione około 25.000 ton, czyli około 1600 wagonów.

Największa wydajność betonowania osiągała już 1000 m sześc. betonu dziennie; w ciągu jednego miesiąca sierpnia położono przeszło 17.000 m sześc. betonu, a ogółem od początku budowy przekroczono już 70.000 m sześc. Bieżący sezon budowlany zamknie się prawdopodobnie cyfrą 70—80 tysięcy m. sześc. betonu, co stanowić będzie 1/4 ogólnej masy betonu w zaporze. Nawiasem można dodać, że ilość betonu położona w obecnym sezonie na budowie w Rożnowie, jest równa kubaturze całej zapory w Porąbce.

Prace obecne prowadzone są poza korytem rzeki, od której plac budowy oddzielony jest ścianką szczelną żelazną typu Larsena. Ponieważ w przyszłym sezonie budowlanym prace będą prowadzone w samym korycie rzeki, już obecnie czynione są przygotowania do przełożenia koryta rzeki i przerzucenia jej na miejsce budowanej obecnie sekcji zapory. W tym celu w zimie rzeka zostanie zamknięta grodzą i przerzucona na gotowe betonowe fundamenty kilku bloków zapory, wybudowane do poziomu dna rzeki; pod ochroną grodzy rozpocznie się następnie wykop fundamentowy w obecnym korycie rzeki, pod pozostałą część zapory.

Daleko są również posunięte prace w tej części zapory, która pomieści zakład wodno-elektryczny, chodzi bowiem o równoczesną budowę zapory i zakładu. Ta część zapory musi być szczególnie silnie uzbrojona żelazem, którego użyto do tej pory przeszło 600 ton. Wykonane są już rury wylotowe spod turbin, zaś montaż tych ostatnich rozpocznie się w przyszłym sezonie budowlanym.

Równolegle z budową zapory postępuje akcja wywłaszczeniowa gruntów pod mający powstać zbiornik. Powierzchnia zalewu wyniesie około 18 km. kw. Przyjęto już w posiadanie przeszło 150 ha gruntu i wielu wywłaszczonym wypłacono już należne odszkodowanie.

Tabela wygranych loterii Festivalu Sztuki Polskiej

Dzieła Wyspiańskiego 4368, W. Sieroszewskiego 1597, 2655, Sławoja Składkowskiego 2028, 3566, L. Staffa 1167, W. Berenta 547, 841.

Książki autorów polskich z dedykacjami: 23 24 38 105 115 207 259 278 279 327 382 423 430 508 530 531 556 592 613 732 737 741 764 786 807 815 829 834 847 869 949 950 1054 1058 1082 1092 1126 1241 1272 1290 1293 1298 1365 1371 1438 1442 1470 1472 1474 1489 1520 1525 1531 1554 1569 1623 1651 1667 1676 1776 1782 1795 1798 1829 1836 1839 1935 1942 1946 1958 1959 2016 2035 2084 2086 2114 2115 2118 2181 2220 2242 2286 2287 2292 2312 2357 2399 2402 2403 2413 2463 2525 2577 2594 2598 2637 2673 2723 2733 2771 2772 2790 2795 2801 2803 2835 2849 2854 2887 2916 2927 2931 2935 2938 2995 3038 3063 3067 3071 3086 3097 3098 3110 3137 3161 3184 3214 3305 3331 3351 3382 3477 3489 3531 3570 3621 3625 3629 3652 3664 3716 3743 3776 3847 3920 4018 4038 4051 4067 4083 4091 4101 4104 4142 4152 4191 4216 4284 4322 4327 4341 4369 4415 4432 4436 4452 4515 4548 4561 4564 4572 4637 4652 4732 4739 4757 4771 4823 4845 4858 4868 4888 4916 4940 4988 5003 5004 5007 5017 5067 5081 5086 5127 5166 5167 5168 5171 5200 5213 5315 5320 5402 5409 5430 5492 5530 5544 5554 5558 5618 5628 5641 5664 5673 5709 5721 5729 5778 5800 5805 5862 5902 5924 5947 6030 6115 6116 6122 6205 6246 6329 6330 6334 6350 6357 6359 6398 6479 6481 6488 6490 6493 6510 6543 6557 6560 6577 6602 6643 6645 6661 6726 6740 6786 6811 6814 6826 6836 6862 6863 6939 6951 6963 6967 7015 7017 7027 7048 7058 7082 7099 7104 7108 7140 7143 7166 7167 7212 7225 7229 7232 7235 7259 7262 7278 7306 8003.

Książki o Warszawie: 5 67 94 170 224 235 270 330 339 341 358 437 442 463 474 476 505 597 705 803 824 835 870 877 927 933 962 1137 1138 1306 1324 1369 1433 1454 1457 1483 1528 1702 1828 1978 1984 2025 2030 2093 2123 2189 2192 2205 2206 2227 2243 2406 2445 2513 2527 2546 2550 2592 2654 2693 2742 2743 2828 2830 2836 2857 2976 3030 3134 3152 3156 3287 3313 3823 3359 3384 3456 3475 3578 3597 3617 3723 3857 3885 3904 3932 4069 4085 4186 4201 4248 4297 4293 4378 4404 4540 4541 4666 4692 4745 4788 4933 4952 5014 5195 5224 5234 5275 5433 5485 5565 5567 5581 5625 5627 5652 5726 5737 5767 5817 5846 5909 5923 5949 5957 5958 5991 5994 6125 6135 6148 6168 6212 6247 6326 6369 6548 6648 6654 6715 6792 6793 6971 7020 7087 7168 7209 7226 7284 7341.

Roczniki P. A. L.: 244 283 285 379 979 1198 1426 1759 1991 2177 2604 2638 3096 3293 3312 3639 4638 4841 4954 5254 5277 5502 5589 6055 6311 6471 7124 7216 7243 7390.

Drzeworyty: 353 503 553 578 702 703 813 1350 1528 2101 2247 2314 2342 2360 2539 2644 2704 2824 2913 2973 3148 3383 3441 3484 3635 3761 4079 4126 4481 4672 4683 4990 5036 5101 5142 5345 5517 5538 5570 5577 5665 5769 5950 6109 6132 6162 6252 6675 6918 7218 7241 7250 8001.

Ludowe tkaniny i ceramika: 340 387 550 844 1065 1215 1275 1397 1551 1672 1763 1802 1833 2067 2231 2499 2516 2564 2578 2648 2657 2731 2812 2818 2831 2855 3010 3296 3540 3641 3816 3825 3989 4011 4221 4326 4446 4674 4720 4814 4915 5005 5046 5096 5119 5365 5420 5478 5584 5959 5984 5998 6277 6438 6549 6760 7037 7050 7062.

Posiadacze losów, na które padły wygrane, winni nadesłać losy wraz z adresem do Komitetu Festiwalu Sztuki Polskiej, Warszawa — Wierzbowa 8. Po otrzymaniu losu Komitet wyśle nagrody. Opłaty za przesyłkę pokryją adresaci. Termin nadsyłania losów upływa ostatecznie z dniem 1 listopada 1937 roku.

PEŁNE SZANSE W GRZE NA LOTERII OSIĄGA — KTO GRA OD POCZĄTKU I. KLASY

Setki tysięcy osób gra na Loterii Klasowej, ale nie wszyscy orientują się w istocie i założeniu oraz technice tej gry.

Loteria jest typową grą losową, to znaczy, że o wygranej decyduje jedynie i wyłącznie przypadek, który ludzie chętnie nazywają „ślepym trafem". Nikt nigdy nie może wskazać, jaki los wyjdzie z koła i jaka na niego padnie wygrana, ale dlatego właśnie loteria jest jedyną grą, w której szanse wszystkich grających są idealnie zrównane.

Drugą charakterystyczną cechą gry loteryjnej jest stałość ilości i wysokości wygranych, która w żadnym wypadku nie może ulec zmianie w czasie gry. Wprawdzie nikt nie może z góry wskazać numeru, który wygra, ale dlatego właśnie każdy numer ma szanse wygrania każdej wygranej.

Przed rozpoczęciem każdej loterii dyrekcja wydaje plan gry, który jest realizowany z całą dokładnością. Plan ten naprzykład w 40 loterii zawiera 92.141 wygranych na ogólną sumę 24.570.050 zł. Wygrane te, podzielone są na cztery klasy i zaczynają wychodzić od pierwszej chwili ciągnienia I klasy. W kole znajdują się zwitki z numerami, odpowiadającymi wszystkim bez wyjątku numerom losów danej loterii, bez względu na to, czy los został sprzedany czy też znajduje się u kolektora. A zatem wszystkie losy od chwili rozpoczęcia ciągnienia pierwszej klasy grają i mają jednakowe szanse wygrania.

Cena losu wynosi w obecnej loterii 160 zł. za cały los — 40 zł. za ¼, bez względu na to, kiedy los będzie nabyty. Wynika to z zasady, iż los gra od pierwszej chwili rozpoczęcia ciągnienia i wygrana musi być wypłacona bez względu na to, czy znajduje się on w ręku graczy czy też kolektora.

Jest więc rzeczą jasną, że los należy nabyć przed pierwszym dniem ciągnienia pierwszej klasy, inaczej gracz zmniejsza dobrowolnie swoje szanse, dla zrównania których dyrekcja loterii zrobiła maksimum możliwości.

Ciągnienie rozpoczyna się w czwartek dn. 21 b. m.

Stany Zjedn. budują nowy statek transatlantycki

Komisja Morska Stanów Zjednoczonych udzieliła zamówienia stoczni Newport News Shipbuilding Co na budowę nowego pasażerskiego parowca, który zastąpi dawny „Lewiathan" i wraz z parowcami „Manhattan" i „Washington" kursować będzie między Europą a Nowym Jorkiem w regularnym serwisie United States Line. Nowy statek posiadać będzie 34 tys. ton pojemności, 723 stóp długości i 92 szerokości. Komisja przyjęła kosztorys stoczni opiewający na 15.750 tys. dolarów. Szybkość nowego parowca ma mieć przeciętną 26 mil morskich na godzinę.

Równocześnie komisja postanowiła sprzedać na szmelc stary „Lewiathan", który od trzech lat stoi bezczynnie w porcie nowojorskim. Statek ten, niegdyś największy na świecie, bo mający przeszło 50 tys. ton pojemności, wybudowany był w r. 1914 w stoczni Blom and Voss w Hamburgu i nazywał się pierwotnie „Vaterland". Gdy wojna światowa wybuchła, „Vaterland" zdołał się schronić w porcie nowojorskim, gdzie stał na kotwicy, aż póki Stany Zjednoczone nie przyłączyły się do aliantów. Wówczas „Lewiathan" został skonfiskowany przez rząd Stanów Zjednoczonych i przez półtora roku służył jako transportowiec dla wojsk amerykańskich między Nowym Jorkiem a portem wojennym w Brest. — Rząd spodziewa się dostać zań conajmniej 2 miliony dolarów.

FELIETON NAUKOWY

CIŚNIENIE ŚWIATŁA

Od czasu do czasu w pismach codziennych pojawiają się sensacyjne wiadomości o nowych odkryciach w dziedzinie różnych nauk. Często wiadomości te są tak dziwne i niezwykłe, że budzą nawet wątpliwość w ludziach, nie mających bliższej styczności z nauką. Po prostu trudno zrozumieć, jaką drogą można dojść do takich niezwykłych wniosków. Przypuszczam, że i wyżej umieszczony tytuł, odnoszący się wprawdzie nie do nowego odkrycia, lecz do dawno poznanego zjawiska, może również zadziwić. Mówi się często o ciśnieniu ciał stałych, cieczy a nawet gazów, które potrafią rozsadzać zbiorniki, powodować poważne katastrofy, lub wykorzystane przez ludzi, wykonywać pożyteczną pracę. Ale o ciśnieniu światła nagół się nie mówi. I trudno nawet przypuszczać, żeby promienie słońca czy sztucznych źródeł światła mogły wywierać ciśnienie. Wszyscy wiedzą, że promienie mogą oświetlać, ogrzewać, ale żeby naciskały na powierzchnię, na którą padają tak, jak ciśnie gaz na ściany zbiornika, to jest faktem nagół niespotykanym, oczywiście w normalnych, ziemskich warunkach, w jakich żyjemy i do jakich jesteśmy przyzwyczajeni. Ale też nasze ziemskie warunki nie są jedynymi, jakie badać możemy. W pracowniach fizyków czy chemików można sztucznie wytwarzać ciśnienia, temperatury, zmieniać je w dużych granicach i badać zjawiska, jakie normalnie się nie odbywają. Albo można skorzystać z naturalnych laboratoriów, jakie z ogromnym rozmachem zbudowała przyroda. Przyroda zaś stworzyła bardzo różne warunki: od przestrzeni prawie pustej o temperaturze najniższej, jaka może istnieć, temperaturze zera bezwzględnego, do ogromnego zgęszczenia i stłoczenia materii o temperaturze kilkudziesięciu milionów stopni, jakie znajdujemy wewnątrz gwiazd.

Jest jeszcze trzecia droga, prowadząca do nowych odkryć: są to badania teoretyczne. W ciszy bibliotek, pośród ksiąg zawierających opisy poznanych praw i zjawisk, przy pomocy subtelnego i dokładnego aparatu wzorów matematycznych, dojść można do nowych prawd.

Ale wróćmy do naszego tematu. Jeśli chodzi o ciśnienie światła, to poznano je przy pomocy wszystkich trzech sposobów. Naprzód Maxwell, opracowując teoretycznie prawa rządzące falami elektromagnetycznymi, do których należą również promienie świetlne, doszedł do wniosku, że światło padające na dowolną powierzchnię musi wywierać ciśnienie. Ciśnienie to jest tak małe, że te natężenia światła, jakimi rozporządzamy na ziemi, nie dają widocznych efektów. Dopiero specjalne doświadczenia przeprowadzone przez Lebedewa wykazały, że teoria ma słuszność. Wykryto bowiem, że promienie padające na małą blaszkę umieszczoną na ruchomym ramieniu powodują odchylenie tej blaszki. Oczywiście całe urządzenie musiało być bardzo czułe, umieszczone w próżni, aby uchronić je od prądów powietrza lub innych czynników, mogących zniekształcać doświadczenie.

W ten sposób i teoria i doświadczenie dały wyniki stwierdzające zgodnie istnienie ciśnienia światła. Ale przyroda zrealizowała warunki, w których ciśnienie światła odgrywa rolę już nie słabego czynnika, ale staje się siłą wykazującą w sposób bardzo wyraźny swoje istnienie. Spotykamy się bowiem z tym ciśnieniem przy badaniu komet i gwiazd.

Komety są ciałami niebieskimi, które zawsze budzą zainteresowanie wszystkich, nie tylko astronomów. Zjawiają się często nieoczekiwanie, podbiegają do słońca, jakby chciały się ogrzać w jego promieniach i odlatują znowu w przestrzeń. Niektóre wracają regularnie co pewien czas, inne już nie wracają, ale zawsze przez swoje zjawienie wnoszą pewne urozmaicenie do naszego układu planetarnego. Podczas wędrówki komet w pobliżu słońca ciekawe zmiany zachodzą w ich wyglądzie. Komety zjawiają się jako słabe, niewyraźne mgiełki. Potem w miarę zbliżania się do słońca jasność ich wzrasta i równocześnie zmienia się ich wygląd. Z okrągłej zwykle głowy komety zaczyna wyrastać warkocz — smuga delikatnej mgły. W ubiegłym stuleciu takie wyjątkowo jasne komety z ogonami wróżyły wojny, zarazy, nieszczęścia. — Niedawno (sierpień 1937 r.) świeciła kometa Finslera, widoczna w Polsce, której ogon można było zobaczyć przy użyciu zwykłej lornetki. Ale bardzo często zjawiają się komety małe, słabe, które nie mogą sobie pozwolić na sprawienie takiej niezwykłej ozdoby, jaką jest warkocz. Kształt i rozmiary warkoczy komet są różne i zmieniają się szybko w czasie przelotu komety w pobliżu słońca. Czasem jest to delikatna smuga rozpływająca się stopniowo w przestrzeni, czasem wyraźny strumień materii o ostrych granicach, wykazujący nawet pewne szczegóły wewnętrznej budowy w postaci gęstszych i rzadszych warstw. Często od głównego ogona oddziela się mniejszy boczny, lub powstaje kilka odrębnych smug. W miarę zbliżania się komety do słońca, ogon wzrasta, potężnieje, ale gdy tylko kometa zacznie się oddalać, ogon ginie i z komety zostaje taka sama drobna mgiełka, jaka była przy zjawieniu się komety. Zwykle mówi się, że kometa wlecze za sobą ogon. Jest to powiedzenie zupełnie błędne. Stwierdzono bowiem, że kierunek ogona komety zależy nie od kierunku jej ruchu, ale od położenia komety względem słońca. Czy ogon jest

Wśród wydawnictw

Polska powieść o Wagnerze

Alina Świderska: „Królowie", powieść z życia i epoki Ryszarda Wagnera; część I. „Król bez ziemi". Skład główny: Biblioteka Polska. Warszawa.

Powieść ta wiąże się treściowo z wydaną uprzednio książką pt. „Prometeusz i Perliczka". Obejmuje ona życie Wagnera od chwili zerwania romansu z Matyldą Wesendonk — która następnie staje się natchnieniem do skomponowania „Tristana i Izoldy" i prototypem jednej z postaci tytułowych — aż do spotkania z Ludwikiem II. bawarskim, co, jak wiadomo powszechnie, stało się rozstrzygające dla losów twórczości Wagnera. Analizy samej twórczości autorka nie podaje, prócz paru luźnych uwag dotyczących wstępu do „Tristana" i uwertury do „Meistersaengerów".

Główną ozdobę, a zarazem największą wartość książki stanowią listy Wagnera, podane nader obficie. Składa się z nich cały jeden duży rozdział, a prócz tego rozrzucone są licznie w toku opowiadania. Autorka zręcznym układem treści uczyniła z tych listów niezbędną część fabuły powieściowej, z którą się one wiążą organicznie.

Poza tym książka zaleca się prostotą i jasnością kompozycji, poprawną polszczyzną, umiejętnym doborem epizodów, z których ułożona jest intryga powieściowa.

Tok opowiadania jest żywy, dzięki czemu książkę czyta się z zajęciem od początku do końca.

Jako rodzaj literacki, jest to romans biograficzny.

Powszechny Teatr Żołnierza
Szlachcie Zagrodowej

Niezwykłą atrakcją zjazdową dla przybyłej do Lwowa szlachty zagrodowej z Podkarpacia, była impreza teatralna, urządzona przez Powszechny Teatr Żołnierza we Lwowie. Była to zresztą impreza jakich mało, bo przy niewidzianym dotąd komplecie w sali Teatru Wielkiego. Od oklasków braci - szlachty trzęsły się sufity a śmiech szeroką kaskadą wybiegał aż na korytarze, zagłuszając niekiedy słowa artystów. Fredrowskie „Damy i Huzary" wznowione jednorazowo święciły w tym dniu niebywały triumf. Sztuka odegrana była nader udatnie siłami byłego zespołu Teatru Powszechnego, który na dzień Zjazdu specjalnie wskrzesił swą, chwilowo zastanowioną działalność. Jakkolwiek trudnym było odtworzenie wiernego obrazu beztroskiego ducha przeszłości ,to jednak w tej nieprzeciętnej grze zabłysnął całkowicie czar i nastrój pysznego, staropolskiego humoru. Sztuka nie posiadała wprawdzie należytej oprawy stylowej pod względem dekoracyjnym, gdyż — jak słychać — zawiodła pod tym względem Dyrekcja Teatru Wielkiego, ale była grana starannie przez pracowity zespół, w którym w głównych rolach na plan pierwszy wysunęły się panie: Spaczyńska w roli Orgonowej, Czajkowska w roli Anieli i milutka Horwatówna jako Zosia. Reszta zespołu z panami Rewskim, Ratschką, Panejką i in. poprawna. Powszechny Teatr Żołnierza dokonał odpowiedniego wyboru, wystawiając tę miłą komedię. Zespół artystyczny przygotował reżysersko kierownik Powszechnego Teatru Żołnierza rotm. Kaz. Burnatowicz.

Wypada zaznaczyć, że organizacja urządzająca Zjazd była w kłopocie, gdyż Teatr Wielki nie dysponował odpowiednim repertuarem, a także nie mógł takiego przygotować. Stąd też zwrócono się do czynników wojskowych o urządzenie imprezy teatralnej, wynajmując jedynie salę Teatru Wielkiego za kwotę 1.500 zł. Wypadek powyższy stwierdza jeszcze raz, że rola jaką spełniał Powszechny Teatr Żołnierza jest nie do zastąpienia, i że placówka tego rodzaju jest we Lwowie bezwzględnie konieczna.

Nowiny literacko-artystyczne

Młodzi artyści polscy za granicą

Mamy do zanotowania ogromny sukces artystyczny jaki w Berlinie odnieśli nasi młodzi muzycy Kazimierz Hardulak, Witold Małcużyński i Mirza Bułat-Mironowicz, którego krytyka berlińska porównuje z Szalapinem, podkreślając jego dużą kulturę słowa, „cudowną górę głosu", „pełen smaku i patosu śpiew" i „rzadki wśród śpiewaków talent sceniczny". Jeśli wierzyć wróżbom, jakie młodemu śpiewakowi towarzyszyły po jego występie na popisie w konserwatorium, a które wyszły spod pióra tak wytrawnych polskich krytyków muzycznych jak: Makłakiewicz, Kondracki, Brzeziński i inni, a opierając się teraz na zachwytach Berlina, możemy się cieszyć, że w p. Bułacie-Mironowiczu rozwija się nowa wszechświatowa śpiewacza sława Polski

10-lecie zgonu Gustawa Daniłowskiego

W tym tygodniu przypada 10-ta rocznica śmierci znanego pisarza, Gustawa Daniłowskiego. Zmarły pisarz należał do szkoły Stefana Żeromskiego, w utworach swoich silnie akcentował pierwiastki niepodległościowe. Daniłowski był członkiem PPS, czynnym bojownikiem o niepodległość; żołnierzem legionowym, oraz pozostawał w przyjacielskich stosunkach z Marszałkiem Piłsudskim. Do najpopularniejszych utworów tego pisarza, chętnie czytanych dzisiaj, należą: „Z minionych dni" (1902), „Jaskółka", „Tętent", „Maria Magdalena" „Lili" i szereg świetnych nowel. Po wojnie, a mian. w 1922 roku wydał Daniłowski słynną książkę „Bandyci z PPS"

duży, czy mały, szeroki czy wąski, zawsze przez cały czas swego istnienia jest skierowany od słońca. Wygląda to tak, jakby słońce odrzucało od siebie ogon komety. Gdy więc kometa zbliża się do słońca, oczywiście ogon jest z tyłu, ale przy okrążaniu słońca ogon jest z boku, kometa „ciągnie go bokiem", a gdy zacznie się oddalać, to raczej popycha ogon przed sobą. I zaraz nasuwa się pytanie: dlaczego słońce, które przyciąga wszystkie planety i nie pozwala im odlecieć w przestrzeń, lecz zmusza do ciągłego krążenia dokoła siebie, które ściąga z oddali samą kometę, tak gardzi jej ogonem. Czy materia ogona komety nie podlega powszechnemu przyciąganiu, czy może działa tu inna siła? I właśnie tak jest, kierunek ogona komety jest wynikiem działania ciśnienia światła. Ogon komety zbudowany jest z bardzo drobnych cząstek materii, posiadających małą masę. Siła przyciągania słońca zależy od masy ciała przyciąganego. W stosunku do drobnych cząsteczek jest więc tak słaba, że decydującą rolę odgrywa ciśnienie promieni słońca. Strumień tych promieni, napotykając na drobne cząstki, wyrywa je z głowy komety i odrzuca w stronę przeciwną od słońca, a ludzie mogą podziwiać niezwykłe zjawisko ogona czyli warkocza komety.

Lecz jeszcze i w innym przypadku możemy odkryć wyraźne działanie ciśnienia promieni. Jeżeli porównujemy gwiazdy, których dużą ilość poznaliśmy dokładnie, to zadziwi nas fakt, że masy wszystkich gwiazd i naszego słońca są prawie jednakowe. Zestawiając rozmiary gwiazd czy ich temperatury, stwierdzimy, że są one bardzo różne, zaś masy gwiazd podlegają stosunkowo drobnym odchyleniom. Wygląda to tak, jakby wszystkie gwiazdy dostały jednakową porcję materii dla siebie i każda już indywidualnie wybrała sobie dowolne rozmiary i temperaturę. I znowu nasuwa się pytanie: dlaczego gwiazdy mają właśnie tyle materii i kto wybrał tę porcję. I znowu ta sama odpowiedź: decydującą rolę odegrało w tym problemie ciśnienie promieniowania.

Każda gwiazda zbudowana jest z gorącego gazu, składającego się z samych atomów a nawet cząstek atomów. Olbrzymie gorąco powoduje silne świecenie materii gwiazdowej i wytwarza wewnątrz gwiazdy tyle promieniowania, że działanie jego jest bardzo intensywne. Można powiedzieć, że przedmioty na ziemi zbudowane są tylko z materii, a gwiazdy składają się z materii i promieniowania. Na materię gwiazdową działają głównie 3 siły: przyciąganie wzajemne atomów, które dąży do skupienia całej materii w środku gwiazdy, prężność gazu, który chciałby się rozszerzyć i zajmować coraz to większą przestrzeń i ciśnienie promieniowania, które również działa na zewnątrz. Do tych sił dołączają się jeszcze inne, o mniejszym znaczeniu, ale zwykle wszystkie te działania dokładnie się równoważą. Normalna gwiazda jest tworem bardzo trwałym. Cały czas istnienia ludzkości jest tylko drobną chwilką w życiu gwiazd i nie można się dziwić, że astronomia nie zdołała zanotować żadnych objawów starzenia się gwiazd. Zdarzają się wprawdzie i w świecie gwiazd zmiany, np. pojawianie się t. zw. gwiazd Nowych, ale są to wyjątki. Normalna gwiazda nie zmienia ani swej temperatury ani rozmiarów, czyli trwa w stanie równowagi. Na drodze badań teoretycznych znaleziono, że ciśnienie światła w takich kulach gazowych, jakimi są gwiazdy, zależy od masy i dla małych ilości materii jest słabe, zaś ze wzrastaniem masy bardzo gwałtownie wzrasta. Gdy więc przyciąganie dąży do zebrania jak najwięcej materii i skupienia jej razem, ciśnienie promieniowania pozwala na to do pewnej granicy, lecz potem wzrasta tak szybko, że grozi rozerwaniem tej gwiazdy, która zebrała za dużo materii. Prawdopodobnie więc, że w czasie wielkiego misterium narodzin gwiazd, kiedy następowało grupowanie się materii w poszczególne gwiazdy, ciśnienie promieniowania było tym czynnikiem, który ustalał największą ilość materii, jaka mogła się znaleźć w gwieździe.

Nie należy więc lekceważyć ciśnienia promieniowania. Wprawdzie na ziemi jest ono niedostrzegalne i gubi się wśród innych sił, ale we wszechświecie istnieje i działa bardzo skutecznie.

ANTONI OPOLSKI

Sprawy akademickie

Akademicka współpraca polsko-holenderska

Pozyskanie przez P. A. Z. Z. M. „Liga" Holandii dla międzynarodowej współpracy akademickiej, uznać trzeba za wynik poważny, będący konsekwencją czynionych przez stronę polską w tym kierunku dłuższych starań. Holandia była do ostatnich czasów jednym z tych nielicznych państw europejskich, z którymi P. A. Z. Z. M. „Liga" nie uzyskał, mimo szeregu wysiłków, kontaktów. Powodem, jeśli chodzi o Holandię, było zasadnicze negatywne ustosunkowanie się tego państwa do szerszej współpracy na międzynarodowym terenie akademickim.

Momentem decydującym były tu: decyzja holenderskiego min. oświaty prof. Slotemaker de Bruina w sprawie wymiany studenckiej celem „wzajemnego poznania narodów i języków Europy", przychylne ustosunkowanie się prasy holenderskiej do prac „Ligi", jak i wreszcie najsilniejsze w Europie wyniki, osiągnięte przez Polskę na polu wymiany praktyk.

Nawiązane przez P. A. Z. Z. M. „Liga" stosunki z holenderskim Biurem dla Zagranicznych Stosunków Akademickich przy czynnej pomocy Poselstwa Polskiego w Hadze, doprowadziły do przeprowadzenia pierwszych widomych efektywów na polu wymiany praktyk. Uzyskanie praktyk w Holandii przedstawia w tym znaczne trudności, że tamtejsze instytucje nie uznają praktyk płatnych. Wyjazd zaś na własny koszt np. z Polski, przedstawiałby zbyt wielkie trudności dla studenta. Z pomocą w tym wypadku idą uczelnie holenderskie, przyznając praktykantom specjalne stypendia.

Na podstawie takiego stypendium wyjechał w czasie tegorocznych wakacji pierwszy polski praktykant do Rotterdamu, dwaj zaś studenci Holendrzy przyjechali do Polski: do Katowic i Rożnowa.

Dzięki przeprowadzonym w Holandii, w obecności attache prasowego Polskiego Poselstwa, rozmowom przedstawiciela P. A. Z. Z. M. „Liga" z sekr. Gen. Związku Studentów p. Mouton, uzyskano od niego obietnicę wzmocnienia wymiany praktyk, których liczba dojdzie w najbliższym roku do ilości 12 praktyk holenderskich w Polsce i 12 polskich w Holandii i Indiach Holenderskich.

Dowodem zainteresowania się Polską i organizowaną przez P. A. Z. Z. M. „Liga" akademicką współpracą międzynarodową, był wywiad, przeprowadzony przez przedstawiciela oficjalnej agencji holenderskiej ze studentem polskim. Równocześnie, jeśli chodzi o Polskę, P. A. Z. Z. M. „Liga" utworzył w Warszawie Sekcję Holenderską, liczącą obecnie 25 członków. (Liga).

Studenci Południ. Afryki przyjadą do Polski

Znajomość wśród studentów obcych o Polsce, jako o kraju turystyczno-sportowym, dotarła do Związku Południowej Afryki. Według nadesłanych do P.A.Z.Z.M. „Liga" wiadomości, studenci Południowej Afryki projektują odbycie w zimie br. dłuższej wycieczki po Europie, przy czym najwięcej czasu pragną poświęcić zwiedzeniu Polski. Przeszło tydzień goście przebywać będą w gór rach.

Wycieczka studentów południowo-afrykańskich będzie jedną z najliczniejszych, jakie dotąd bawiły w Polsce, wynosić bowiem będzie ponad 80 osób. (Liga).

DZIEŃ GOSPODARCZY

Potrzeby inwestycyjne Małopolski Wschodniej

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Polityki Agrarnej Lwowskiej Izby Rolniczej odbytej pod przewodnictwem dyrektora Ludwika Dunina i w obecności Prezesa Izby Dra Kazimierza Papary przeprowadzono obszerną dyskusję nad problemami inwestycyjnymi Małopolski Wschodniej i rolnictwa na naszym terenie w szczególności w związku ze zbliżającym się nowym okresem budżetowym Państwa oraz drugim rokiem wykonywania 4-letniego planu inwestycyjnego. W wyniku tej dyskusji, w której oprócz wymienionych zabierali głos m. in. pp. radcowie senator Julian Pawlikowski, Ks. Józef Panaś, poseł Walerian Zaklika, senator Ostap Łucki, powzięto następujące uchwały:

I. Ustosunkowując się przychylnie do 4-letniego planu inwestycyjnego, którego celem ma być stworzenie w centrum Państwa silnego ośrodka przemysłowego — Komisja Polityki Agrarnej wyraża opinię:

a) że warunkiem powodzenia tego planu i skuteczności wpływu jego wyników na rozwój całości życia gospodarczego Polski jest takie ukształtowanie polityki gospodarczej, przy którym byłaby zapewniona rentowność przedsiębiorczości i pracy ludzkiej. Ponieważ inwestycje z funduszów publicznych mogą tylko stworzyć najogólniejsze ramy dla zaspokojenia niezmiernych potrzeb inwestycyjnych kraju, głównym rezerwoarem środków inwestycyjnych winna być kapitalizacja, umożliwiona opłacalnością prywatnych warsztatów produkcyjnych, przede wszystkim rolniczych. To też polityka ułatwiająca i popierająca pomnażanie i gromadzenie dochodu społecznego jest najbardziej niezawodnym sposobem stwarzania obfitego i trwałego źródła finansowania inwestycyj.

b) że niezbędnym uzupełnieniem programu budowy centralnego okręgu przemysłowego winno być dążenie do intensyfikacji rolnictwa przez szeroką akcję melioracyjną, oraz przez budowę urządzeń dla usprawnienia obrotu produktami gospodarczymi i, że zwłaszcza na terenie reprezentującym wielkie możliwości w zakresie rolnictwa odpowiednie inwestycje winny być wysunięte na plan pierwszy.

c) że w ogóle oprócz zamierzeń realizowanych w centralnym okręgu przemysłowym niezbędne jest uwzględnienie potrzeb inwestycyjnych Małopolski Wschodniej z budową kanału Wisła—Dniestr oraz linii kolejowej Lwów—Bełzec—Warszawa na czele, a zatem inwestycyj nie o charakterze tylko lokalnym, lecz takich, które ściśle się wiążą z zasadniczymi inwestycjami w skali państwowej.

II. W związku z powyższym Komisja uważa za potrzebne:

1) uruchomienie i zwiększenie funduszów państwowych na melioracje podstawowe,

2) uruchomienie znaczniejszych kredytów na melioracje szczegółowe, przy czym Komisja sądzi, że należy zmienić zasadniczo system, wyrażający się w finansowaniu tych melioracyj tylko w formie pożyczek, które później się odpisuje często z powodu przeciążenia nimi warsztatów rolnych — na system spółudziału finansowego Państwa w kosztach ich wykonania do wysokości 50% odnośnych kosztów.

3) uruchomienie kredytów na zagospodarowanie zmeliorowanych terenów,

4) uwzględnienie postulatów inwestycyjnych Małopolski Wschodniej z dziedziny komunikacyjnej w najszerszym zakresie, obejmującym komunikację drogową, kolejową (np. linia Mościska—Halicz) i wodną.

5) uwzględnienie postulatów inwestycyjnych Małopolski Wschodniej z dziedziny elektryfikacyjnej, a zwłaszcza wodno-elektryfikacyjnej, mającej ścisły związek z ochroną terenu od szkodliwego działania wód (zbiorniki retencyjne na rzekach np. zbiornik w Solinie nad Sanem).

6) zwiększenie kredytów na budowę urządzeń dla usprawnienia obrotu produktami gospodarskimi, jak elewatory, spichrze, chłodnie, przechowalnie i suszarnie owoców i t. p.

III. Zgodnie z powyższym, Komisja sądzi, że w przyszłorocznym budżecie oraz w planie inwestycyjnym na rok następny znaleźć się winny poważniejsze kredyty celem realizacji postulatów inwestycyjnych Małopolski Wschodniej z zakresu melioracyj, elektryfikacyj i komunikacji.

IV. Komisja uważa, że naczelnym postulatem dążeń Wschodniej Małopolski, postulatem dyktowanym tak przez jej życiowe interesy od lat zaniedbywane, jak również wynikającym z potrzeb intensyfikacji rolnictwa oraz warunkującym ożywienie życia gospodarczego tej części kraju, winna być budowa kanału Wisła—Dniestr, które go przeprowadzenie stałoby się punktem wyjścia dla wyrwania tej wielkiej i ważnej dzielnicy Państwa z obecnego stanu osłabienia ekonomicznego i nędzy jej mieszkańców oraz środkiem zatrudnienia miejscowej bezrolnej ludności wiejskiej.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Nowe otwory świdrowe we wrześniu 1937

Statelands 23—Tustanowice—Małopolska; Mik—Mraźnica—M. Stern; Nr. 3—Czarna—Małopolska; Kmicic—Daszawa—Gazolina; Nr. 11—Orów—Gazolina; Nr. 3—Ropienka—Ropienka kop. nafty; Triumf 8 Schodnica—Rothberg i Tow.; Nr. 1—Skorodne—Małopolska; Kempner 7—Stańkowa—Standard Nobel; Nr. 137—Urycz—Urycka S-ka Naftowa; Nr. 126—Brelików—Małopolska Sté Wańkowa; Nr. 130—Brelików—Małopolska Sté Wańkowa; Kinga 3—Biecz; Wilno 7—Dominikowice Promień S-ka Naftowa; Magdalena 45 Gorlice—Magdalena S-ka Naft. Jerzy 7—Kryg—J. Schmer i S-ka; Fellnerówka 3—Kryg—Fellnerowie i S-ka; Elżbieta 38—Kryg—J. Schmer i S-ka; Elżbieta 39—Kryg — J. Schmer i S-ka; Stefan 2—Kryg—H. Mikuli; Lipa 99—Lipniki—B. Doregger; Paula 2—Mokre—Eocen S-ka Naftowa; Stefan 18—Mokre—Henryk Stiefel; Zygmunt 9—Roztoki—Polmin; Opteg 9—Rudawka Rymanowska—L. Hirschfeld; Amelia 24—Toroszówka — Petronafta; Amelia 64—Toroszówka — Petronafta; Dąbrowa 146—Bitków — Małopolska; Serhów 53—Rypne — Małopolska; Aleksander 1—Majdan; Nr. 23—Dolina — Pollon (Polmin).

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.43 — 89.00, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 i pół — 5.27, floreny holenderskie 293.62 — 291.90, franki francuskie 18.15 — 17.65, franki szwajcarskie 122.15 — 121.35, funty angielskie 26.32 — 26.16, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 17.80 — 16.80, korony duńskie 117.49 — 116.65, korony norweskie 132.28 — 131.30, korony szwedzkie 135.73 — 134.75, liry włoskie 23.00 — 22.40, marki fińskie — 11.64 — 11.20, marki niemieckie 125.00 — 119.00, szylingi austriackie 98.00 — 97.00, marki niemieckie srebrne 131.00 — 126.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 106.50, Cukier 34.50, Węgiel 24.25, Lilpop 52.00 — 51.75, Ostrowiec 25.50 — 25.25, Starachowice 31.75 — 31.50, Haberbusch 41.00.

Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 55.63 — 55.88, 3 proc. poż. inwestycyjna 1 em. 68.50 — 68.25 — serie 81.75, 3 proc. poż. inwestycyjna 2 em. 69.50 — 69.25 — serie 82.75, 5 proc. poż. kolejowa 60.50, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.60, 4 proc. poż. konsolidacyjna 59.00 — 59.00 — 58.85 — dwa ostatnie drobne.

Tendencja nieco mocniejsza.

DEWIZY

Belgia 89.25 — 89.43 — 89.07, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, Amsterdam 292.90 — 293.62 — 292.18, Kopenhaga 117.49 — 116.91, Londyn 26.25 — 26.32 — 26.18, N. Jork czeki 5.30 i pięć ósmych — 5.28 i jedna ósma, N. Jork kabel 5.29 i pięć ósmych — 5.30 i siedem ósmych — 5.28 i trzy ósme, Oslo 131.95 — 132.28 — 131.62, Paryż 17.95 — 18.15 — 17.75, Praga 18.53 — 18.58 — 18.48, Sztokholm — 135.40 — 135.73 — 135.07, Zurych 121.85 — 122.15 — 121.35, Wiedeń 99.20 — 98.80.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach, oraz egzekutywne kupno lnu.

Sytuacja bez zmiany.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Zniżka cen soli potasowych

(Zp.) S. A. Eksploatacji Soli Potasowych zarządziła z dniem 15 września dalszą zniżkę cen nawozów potasowych. Obniżka cen będzie obowiązywała do końca października br. Przy kainicie cena za 10.000 kg. bez przewozu kolejowego wynosiła do 15. IX. ub. r. zł. 315, obecnie do 31. X. br. 280 zł. Przy soli potasowej cena za 10.000 kg. 21 proc. bez przewozu kolejowego wynosiła do 15. IX. ub. r. zł. 780, obecnie do 31. X. br. zł. 710.

MADELON LULOFS 8

KULIS

PRZEKŁAD H. BUKOWSKIEJ

(Ciąg dalszy.)

Kłócąc się i wymyślając, Nenne odeszła. Jej szczudłowate nogi dygotały pod nią, gdy wchodziła na drabiniaste schodki.

Na najwyższym szczeblu odwróciła się raz jeszcze i splunęła. Wyraziwszy w ten sposób po raz ostatni swoją wzgardę, zniknęła w domku.

Obcy człowiek spojrzał na Ruki'ego i przez chwilę mierzył wzrokiem jego postać.

— Jesteś dzielnym młodzieńcem, — pochwalił chłopca, kładąc przez chwilę na jego ramieniu rękę, zdobną w pierścienie.

Serce Ruki'ego nabrzmiało dumą. Zauważył rzucane ukradkiem spojrzenia innych i wezbrała w nim zarozumiałość. Odrzucił głowę i wsparł jedną rękę na biodrze.

— Nie boję się nikogo i niczego, — rzekł, sapiąc. Czuł, że mężczyźni kampongu są dumni z posiadania wśród siebie tak dzielnego młodzieńca, którego nie potrzebowali się wstydzić przed obcym.

Batawijczyk przychodził jeszcze przez dwa wieczory. Przyjmowano go dobrym i obfitym jadłem. Wszyscy słuchali jego podniecających opowieści o dalekim, zaczarowanym kraju, a jego świetne obietnice wplątały się do niespokojnych snów tych prostych ludzi.

Ruki leżał z rękoma, założonymi pod głowę. Oczy jego patrzyły nieruchomo w ciemność, przerwaną tylko małym kręgiem kopcącej lampki olejnej.

W uszach jego brzmiało melodyjne brzęczenie tysięcy moskitów, żadnych krwi. W gąszczu bambusowym odzywał się świerszcz.

Ruki nie mógł spać. Coraz to przewracał poduszkę, która od jego twarzy ciągle się rozgrzewała i była nieznośnie gorąca. Parne powietrze utrudniało oddychanie. Właściwie nie myślał o niczym, powtarzał tylko bezwiednie zasłyszane słowa: bogactwo, kobiety, tanie złoto, kości...

Dokądkolwiek obrócił oczy w ciemności, wszędzie widział te obrazy. Do czegoby mu posłużyło bogactwo, o tym nie myślał. Również i kobiety nie budziły w nim żadnych określonych pragnień. Trawiła go jednak i niepokoiła żądza posiadania. Może zresztą była to tylko nieświadoma tęsknota za przygodą.

Nawet nie usiłował przedstawić sobie, co go tam na świecie czeka. Co tam być może... Nie widział nigdy opisywanych przez przybysza rzeczy i nie wiedział o nich.

Dotychczas nigdy nie potrzebował myśleć. Bo poco? Miał wszystko, czego potrzebował: dom, legowisko, miskę ryżu gdy był głodny. Ciepłe słońce, zapładniający deszcz, beztroski dzień, senną noc...

Kręcił się na posłaniu i przypadkiem potrącił Nenne, która coś mruknęła przez sen.

Słuchał pieśni moskitów, szmeru, jaki sprawiał szczur, wgryzając się gdzieś w deskę, ciągłego rycia czerwiu, toczącego ławkę, na której leżał.

Nagle do uszu jego doszło cichutkie, ostrożne stukanie. Podniósł głowę. Czujnym wzrokiem przewiercał ciemności...

Pukanie powtórzyło się, ostrożne ale wyraźne, słyszalne raczej dla duszy niż dla uszu. Poraz pierwszy ożywił się, otrząsnął ze zwykłej swojej gnuśności.

Wstał, przesunął się ostrożnie koło Nenne, cichutko otworzył drzwi. Na dole, u stóp schodków, stał Batawijczyk, a za nim dwaj chłopcy z kampongu: Sidin i Karimun.

— Idziemy, — szepnął przybysz. — Idziesz z nami?

Ruki zawahał się, obejrzał na chałkę, w której spała jego Nenne. Był to ruch podświadomy, jakby szukał pomocy u znanego sobie i przyjaznego otoczenia.

— Idziemy, — powtórzył Karimun, a w głosie jego brzmiała męska duma.

— Idę z wami, — odpowiedział Ruki. — Poczekajcie tylko chwilę.

Wrócił do domu. Spod poduszki Nenne wyciągnął ostrożnie nowy sarong, w który się ubrał. Potem zdjął z półki kawałek serka pigwowego, zawinął go w liść pizangu i schował do worka. Wreszcie, nie oglądając się za siebie, wymknął się z domu i bezszelestnie drzwi za sobą przymknął.

Wszyscy czterej szli teraz w milczeniu gęsiego. Miało się już ku świtaniu, ale księżyc świecił jeszcze jasno.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące

20
października 1937

Środa
Jana Kantego
Jutro: Urszuli
Wschód słońca 6·8
Zachód „ 16·33

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Środa, dnia 20 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Jutro niedziela" — ważny abonament 4.

Czwartek, dnia 21 b. m. godz. 7,30 wiecz. „Jutro niedziela" — ważny abonament 4.

Piątek, dnia 22 b. m. godz. 7.30 wiecz. Jedyny występ Chóru Dana.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa, dnia 20 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Zabusia". Premiera. Ważny abonament 5.

Czwartek, dnia 21 b. m. godz. 7,30 wiecz. „Żabusia" — ważny abonament 5.

Piątek, dnia 22 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Zabusia" — ważny abonament 5.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Stawka o życie".
ATLANTIC: „Płynne złoto" z Ireną Dunne i Dorotą Lamour.
CASINO: „Eskapada" z Marleną Dietrich.
CHIMERA: „Truxa".
EUROPA: „Trójka Hultajska".
GLORIA: „Antony Adverse" i „Ręce zawiniły".
GRAŻYNA: „30 karatów szczęścia" z Dymszą, oraz dodatki.
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA „Błazen".
METRO: „Pod dwiema flagami" oraz kolorowe dodatki.
MUZA: „Sonata księżycowa".
PALACE: „Moja panna mama".
PAX: „Dodek na froncie" — film polski z Dymszą.
RAJ: „Książątko" — arcywesoła polska komedia.
RIALTO: „Zbuntowana".
STYLOWY: „Mały Czarodziej" i rewia.
ŚWIT: „Alarm w nocy" i „Nowy Jork — S. Francisko".
TON: „Ucieczka Tarzana".
UCIECHA: „Zapomniane twarze" i rewia.

FOTOPLASTIKON

„CIEPLICE, SZMEKS, PISZCZANY". Sławne z piękności uzdrowiska z Czechosłowacji.

KOMUNIKATY. NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— „JUTRO NIEDZIELA" W TEATRZE W. Emocjonująca sztuka Adlera i Perutza „Jutro niedziela", która na wczorajszej premierze odniosła pełny sukces, grana będzie dziś i jutro wiecz. w Teatrze W. z pp.: L. Zielińską, J. Warneckim, Mierzejewskim, Leliwą, Szymańskim, Ostoją-Staszewskim, Solarskim, Borowym, Kalinowskim, Więckowskim, w inscenizacji J. Warneckiego, dekoracje M. Różańskiego. Początek o 7.30 wiecz. **Abonament 4.**

Rozszerzenie bezpieczeństwa pożarowego w Polsce

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy, który przewiduje, że wszystkie osiedla mają znajdować się w zasięgu działania straży pożarnych, co zapewni im należytą ochronę przed pożarami. W gminach miejskich, ponad 40.000 mieszkańców, straże pożarne mają być całkowicie zmotoryzowane, a w gminach od 10.000 do 40.000, conajmniej jeden pluton straży musi być zaopatrzony w sprzęt motorowy. Ilość plutonów straży w każdym osiedlu uzależnia rozporządzenie od warunków lokalnych, obszaru i liczby mieszkańców, oraz stanu zabudowania, zaopatrzenia osiedla w wodę, charakteru przemysłowego itp.

W celu zapewnienia pomocy tam, gdzie straże pożarne są nie wystarczające, gminy będą mogły łączyć się dla utworzenia t. zw. pogotowia okręgowego, którego zadaniem będzie wspomaganie straży sąsiednich. Pogotowia będą mogły obejmować swą działalnością conajmniej obszar dwóch gmin, a najwyżej jednego powiatu.

Rozporządzenie przewiduje również obowiązek gmin zaopatrzenia straży w odpowiedni sprzęt techniczny, ustalając okres tego zaopatrzenia w zależności od środków finansowych gminy.

Uruchomienie cukrowni podolskiej

Dziś rozpoczęła się normalna praca w nowo wybudowanej cukrowni w Berezowicy pod Tarnopolem. Cukrownia przerabiać będzie codziennie około 8 wagonów buraków. Na razie wyprodukowany zostanie tylko cukier grysikowy, gdyż zakłady nie posiadają jeszcze rafinerii. Decyzja w sprawie budowy domów dla stałego personelu fabrycznego zapadnie niebawem. Domy te prawdopodobnie będą wybudowane nad Seretem.

Tajemnica pocztowego okienka

(a) Zofia Trzcińska, właścicielka realności (ul. Pełczyńska 5) zawiadomiła policję, iż gdy w dniu wczorajszym przed południem nadawała list polecony w urzędzie pocztowym przy ul. Friedrichów, stojąca obok niej przy okienku pocztowym kobieta skradła z jej torebki 110 zł. a następnie szybko wyszła z urzędu pocztowego, zanim dosnosząca zorjentowała się, iż padła ofiarą złodziejki.

Urlop p. Wojewody tarnopolskiego

Wojewoda tarnopolski p. mgr. Malicki, rozpoczął trzytygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął p. wicewojewoda Niepokulczycki.

Właścicielka sklepu ofiarą pomysłowego klienta

(a) Zjawiła się wczoraj w Komisarjacie policyjnym Klara Projekt, właścicielka sklepu z wyrobami papierowymi i wniosła doniesienie przeciw N. Gernerowi, który w pomysłowy sposób pobrał w jej sklepie towary wartości 90 zł., nie uiszczając ani grosza.

Gerner, po przybyciu do sklepu, oświadczył kupcowej, iż dla Banku dyskontowego przy ul. Jagiellońskiej ma nabyć papier, ołówki i inne przybory kancelaryjne. Po dokonanym wyborze towaru, gdy rachunek wynosił 90 zł, oświadczył Gerner, iż rachunek wyrówna w banku i zaznaczył, że pieniądze wręczyć może sklepowej, która z nim tam pójdzie.

Kupcowa wysłała z Gernerem sklepową Janinę Amsterdam, która towarzyszyła mu w drodze do banku. Gerner przybył w jej towarzystwie do bramy kamienicy nr. 7 przy pl. Marjackim, skąd zbiegł w niewiadomym kierunku wraz z towarem, pozostawiając na miejscu sklepową. Policja wdrożyła poszukiwania za pomysłowym klientem.

Domowy „szczur" grasował

(a) Gizela Kupper, licząca 23 lat, jest z zawodu krawczynią, zajętą w pracowni krawieckiej przy ul. Piłsudskiego l. 18 i mieszka w charakterze sublokatorki przy ul. Koralnickiej 6. W dniu wczorajszym, gdy rano wyszła do łazienki, wśród niewyjaśnionych bliżej okoliczności znikła na jej szkodę ze stołu torebka damska, zawierająca 76 zł. w gotówce. Podejrzana przez nią służąca w kategorycznych słowach wyparła się kradzieży. Policja wdrożyła dochodzenia.

— PREMIERA „ŻABUSI" ZAPOLSKIEJ W TEATRZE ROZM. w środę wieczorem, w reżys. H. Szletyńskiego, w oprawie ściśle w stylu epoki M. Różańskiego, w obsadzie pp.: K. Ankwicz-Szyjkowska, Chanicka, Draczewska, Górska, Zbierzowska, Feldmanówna, Guttner, Machalski, Szalawski. Początek o 7.30 wiecz. Abonament 5.

— „W NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ" bajka dla dzieci pióra W. Raorta, ukaże się niebawem na premierze, w reżyserskim opracowaniu J. Szyndlera, w dekoracjach M. Różańskiego w obsadzie zespołu teatru z udziałem dzieci.

— CHÓR DANA WYSTĄPI W PIĄTEK W TEATRZE W. tylko raz jeden z udziałem M. Fogga, laureata konkursu Polskiego Radia i A. Wysockiego. Chór Dana wystąpi z rewelacyjną aparaturą amerykańską sceniczno-dźwiękową. Bilety w kasach Teatru W. i miastowej.

— „CANTAREA ROMANIEI", chór rumuński, wystąpi z jedynym koncertem 28 b. m. wieczorem.

— ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU POLSKIEGO RADIA, odbyło się na posiedzeniu Jury „Letniego Konkursu Polskiego Radia" pod przewodnictwem p. mjr. Jana Śliwowskiego, wiceprzewodniczącego Rady Wychowania Obywatelskiego Związku Rezerwistów. W skład Sądu Konkursowego weszli przedstawiciele Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, Polskiego Radia, Przemysłu radiofonicznego, Linii Żeglugowych Gdynia—Ameryka, Polskiego Fiata i „Lotu".

Oto kilka cyfr dorocznego Konkursu Polskiego Radia: ogółem nadesłano 143.485 odpowiedzi, na podstawie których powstała lista plebiscytowa, ustalająca śpiewaków następująco: Fogg, Popławski, Witas, Faliszewski, na którą listę padło 11.649 głosów.

Sąd konkursowy rozdzielił więc między te osoby 500 nagród.

Pierwszą nagrodę — samochód „Polski Fiat", przyznano p. K. Wygockiemu z Chodzieży.

Poczynając od dnia dzisiejszego, wysyłane są do nagrodzonych przez P. R. listy z zawiadomieniami o zdobyciu nagrody, a w ślad za nimi, wysyłane będą i same nagrody.

— KONKURS JESIENNY ROZGŁOŚNI LWOWSKIEJ. Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, przedłuża termin nadsyłania odpowiedzi konkursowych do 25 b. m. Podać projekt krótkiego, radiowego hasła propag. n. p. „Radio pod każdą strzechą", imię i nazwisko, adres, datę rejestracji i urząd poczt., w którym dokonano rejestracji, a odpowiedź przesłać do Rozgł. P. R. we Lwowie, Batorego 6.

— „ŚLADAMI MYŚLI PROF. TWARDOWSKIEGO". 20 b. m. Polskie Radio rozpoczyna cykl odczytów, poświęconych nestorowi filozofów polskich, Kazimierzowi Twardowskiemu. Przed mikrofonem zabiorą głos: dr I. Dąmbska, dr H. Słoniewska, dr H. Melbergowie, dr D. Gromska i L. Blaustein.

— JÓZEF TURCZYŃSKI W RADIO. — Dziś o 21, 12 preludiów Chopina, op. 28, Barkarola op. 60, Nokturn Des-Dur op. 27 i Polonez Fis-moll, op. 44, w wykonaniu Józefa Turczyńskiego.

— INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1937-38 w U. J. K., rozpocznie się 22 b. m. o 9-tej uroczystym nabożeństwem w Bazylice Archik.; o 10.30 odbędzie się akt inauguracji w Auli nowego gmachu Uniwersytetu, podczas którego Rektor Prof. Dr Kulczyński złoży sprawozdanie z poprzedniego roku akad., po czym nastąpi wykład Prof. Dr Manteuffla „Wykopaliska polsko-francuskie w Egipcie górnym".

— ZEBRANIE NAUKOWE Oddziału Lw. Polsk. Tow. Historycznego, odbędzie się 22 b. m. o 18, w sali Zakł. Historii Polski U. J. K., Mickiewicza 5 a, III p. Na porządku dziennym: prof. dr. Gębarowicz: „Polska, Węgry czy Sycylia adresatem listu Paschalisa II z około 1.115 r.?"

— RODZINA WOJSKOWA Lwów, zaprasza członkinie i zaproszonych gości na Akademię ku czci K. Szymanowskiego, 21, godz. 17-ta, w Kasynie garniz. Jabłonowskich 30.

Przepisy w sprawie przetaczania krwi

Wydział IV. Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego we Lwowie powołując się na rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 5 sierpnia 1937 o krwiodawcach (Dz. U. Min. Opieki Społecznej Nr. 19 z dnia 20 września 1937) zawiadamia, że instytucje ubiegające się o uzyskanie zezwolenia na przetaczanie krwi chorym przez osoby w tych instytucjach zarejestrowane, jako krwiodawcy, muszą zastosować się do następujących postanowień wyżej wymienionego rozporządzenia. Oddawać swą krew do przetaczania mogą tylko osoby zarejestrowane w tych instytucjach. Krwiodawcą może być wyłącznie osoba między 21 a 45 rokiem życia. Instytucja rejestruje zgłaszającego się kandydata i poddaje badaniu lekarskiemu, orzekającemu, czy kandydat nadaje się na krwiodawcę. Badanie lekarskie przeprowadza powołana przez instytucję komisja lekarska, złożona z 3-ch osób, która przeprowadza również kontrolę lekarską krwiodawców, polegającą na badaniu komisyjnym co 6 miesięcy. Prócz tego krwiodawca musi być stale badany przez jednego lekarza nie rzadziej, niż co 6 tygodni. Komisja, według swego uznania, może skreślać krwiodawców z rejestru instytucji. Krwiodawca obowiązany jest zawiadamiać instytucję, w której jest zarejestrowany, o wszelkich zauważonych u siebie zmianach chorobowych.

Lekarz może dokonać przetaczania krwi dopiero po przedłożeniu ważnej legitymacji, wydanej krwiodawcy przez instytucję, w której jest zarejestrowany. — Instytucje rejestrujące krwiodawców prowadzą kartoteki (załącznik Nr. 2 rozporządzenia), oznaczając grupę O kartą białą, grupę A kartą zieloną, grupę B kartą brązową, grupę AB czerwoną. Przepisom powyższym nie podlegają osoby dające swą krew do przetoczenia dla osób najbliższych i bliskich, bądź też w przypadkach nagłych.

W związku z powyższym rozporządzeniem instytucje rejestrujące krwiodawców, stosownie do reskryptu Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego z dnia 8. X. 1937 L. Z. 121/18/37. mają obowiązek zarejestrowania się w w IV. Wydziale Zarządu Miejskiego, ul. Bourlarda 4, najpóźniej do dnia 25 października 1937 r., co jest koniecznym warunkiem uzyskania odpowiedniego zezwolenia ze strony Ministerstwa Opieki Społecznej.

— ODCZYT. dyr. inż. St. Tatarczucha o „Wystawie gospodarczej w Düsseldorfie", odbędzie się w wielkiej sali Izby Przemysłowo-Handl. we Lwowie, Akademicka 17, 23 b. m. o 18, staraniem Polsk. Tow. Ekonom. i Izby Przem.-Handl. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— POŚWIĘCENIE NOWEGO GMACHU P. R. W KATOWICACH. Dziś o 20 odbędzie się w Katowicach uroczystość poświęcenia przez J. E. ks. bisk. Adamskiego, pierwszego gmachu zbudowanego specjalnie dla celów radiofonii. Przemawiać będzie p. wicemin. Poczt i Tel. plk. T. Argasiński, wojewoda śląski dr M. Grażyński, dyr. naczelny P. R. p. R. Starzyński oraz dyr. Rozgł. Katowickiej St. Ligoń.

Koncertować będzie Ork. Symf. P. R., oraz Mała Ork. P. R. z udziałem solistów.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Książę Lubomirski Jan, wł. dóbr — Przemyśl, Poziomski Jan, wł. dóbr — maj. Wieśnicz, Strzetelski Jerzy, dyr. kopalni — Bukareszt, Gruszczyński Zbigniew, inż. — Sarny, Kotowicz Jerzy, inż. — Warszawa, Sawicki Józef, adwokat — Poznań, Osmólski Kazimierz, wł. dóbr — Osmolice, Hikierdtowa Janina, żona komisarza — Warszawa, Mendelson Heins, kupiec — Gdańsk, Świątek Alojzy, inż. — Cieszyn, Fleischer Michał, kupiec — Kraków, Dr Ryży Jan, lekarz — Bóbrka, Dunkelblum Wolf, przemysłowiec — Wiedeń, Pierzgalski Marian, urzędnik Banku — Warszawa, Dr Kerth Edward, dyr. fabryki — Bielsko, Dr Bardach Bronisław, lekarz — Krynica, Fajneyn I., kupiec — Grodno, Hauk Paweł, przemysł. — Łódź, Becherowa Sonia, wł. drogerii — Kołomyja, Papiernik Józef, inż. — Wiedeń, Vladescu Lucja, pryw. — Bukareszt, Wanke Franciszek, dyr. fabryki — Bielsko, — Wolf Leon, kupiec — Katowice, Kogowski Tadeusz, budowniczy — Zwierzyniec, — Strach Jan, inż. — Berchy, Szwabowicz Tadeusz, prokur. banku — Warszawa, Klüger Paul, kupiec — Wiedeń, Steinerowa Anna, żona przemysł. — Bielsko, Załęski Jerzy, wł. dóbr — Olesko, Rozental Lisa, żona kupca — Łódź, Wang Artur, adwokat — Rzeszów, Widacki Stanisław, prezyd. m. — Tarnopol, Andrzejewski Władysław, kupiec — Poznań, Kozłowski Medard, dziennikarz — Warszawa, Skrzyniowski Jerzy, urzędnik Warszawa, Trerk Willy, dziennikarz — Hanover, Pruszyński Andrzej, wł. dóbr — Pustomyty, Wolf Leon, kupiec — Katowice.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937. Od dnia 17 do 23-go października, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego, ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.



Obecna sytuacja przemysłu włókienniczego

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Zatrudnienie w zakładach włókienniczych uległo ostatnio na ogół powiększeniu, za wyjątkiem fabryk bawełnianych, gdzie wzrost ten był nieznaczny.

Produkcja artykułów przeznaczonych na sezon zimowy jest obecnie w fabrykach bawełnianych prowadzona intensywnie. Fabryki lniarskie również wydatnie pracują na potrzeby prywatnego rynku wewnętrznego, uzupełniają dostawy wojskowej, jak również w coraz większej mierze pracują dla eksportu.

W zakresie surowca obserwuje się dalszą zniżkę surowca bawełnianego, co pozostaje w związku z przewidzianym dużym urodzajem bawełny. Ceny na przędzę i wyroby bawełniane pozostają jednak bez zmian, co stoi w związku w pewnej mierze z ograniczeniem importu bawełnianego.

Zbiory lnu w Polsce ilościowo przypuszczalnie przewyższą zbiory zeszłoroczne. Wobec wyczerpania się zapasów surowca ze zbiorów zeszłorocznych, w najbliższym czasie należy się spodziewać, iż ceny tkanin lniarskich będą zwyżkować.

Program reorganizacji rynku mięsnego

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Ostatnio na terenie zainteresowanych ministerstw, a mianowicie Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, opracowywany jest całokształt zagadnień, związanych z rynkiem mięsnym.

Ożywienie pracy programowej na terenie czynników oficjalnych w stosunku do rynku mięsnego nie ma jednakże na celu wprowadzenia jakichkolwiek poważniejszych zmian. Prace rządowe dotyczą dalszego uporządkowania tego rynku i usunięcia tych niedociągnięć, które hamują normalny jego rozwój.

Dla zrealizowania wstępnego programu przewidziane są zarówno pewne poświęcenia natury ustawodawczej, jak też szereg rozporządzeń względnie zarządzeń ministerialnych.

Weryfikacja służby w Sokolich Drużynach Polowych i Skautingu

Z kół zainteresowanych otrzymujemy następujące informacje:

Min. Spraw Wojsk. zaliczyło przedwojenne Sokole Drużyny Polowe (Stałe) do organizacji niepodległościowych. Celem zweryfikowania służby w tych oddziałach powołało Min. Spr. Wojsk. (rozp. z dn. 23. III. 1937 Nr. 360/37 G. M. Repr.) Komisje Weryfikacyjne przy D. O. K. V, VI i X, które miały na podstawie przedłożonych dowodów wydawać zainteresowanym zaświadczenia służby w S. D. S. i Skautingu sokolim.

Komisje te, po ogłoszeniu rozpoczęcia swoich czynności i wydaniu odpowiednich druków, wkrótce wstrzymały urzędowanie i odniosły się do Min. Spr. Wojsk. po instrukcje. Minęły już trzy miesiące, napłynęły setki podań, a instrukcja nie nadchodzi, Komisje nie urzędują.

Apelujemy do p. Ministra Spraw Wojsk., aby zażądał od swoich podwładnych organów natychmiastowego wykonania wydanych rozkazów odnośnie zweryfikowania służby w b. Sokolich Drużynach Polowych i Skautingu, oraz zapewnienia, że praca niepodległościowa będzie traktowaną sprawiedliwie, bez względu na organizację, do której ci ludzie przed wojną należeli.

Bezpieczeństwo na przejazdach kolejowych

Sprawa zapewnienia bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych w poziomie szyn, niejednokrotnie poruszana na łamach prasy, staje się znowu aktualna z nastaniem jesieni, kiedy to dnie są coraz krótsze, zmierzchy wczesne i snujące się mgły utrudniają widzialność toru kolejowego.

Sprawie bezpieczeństwa na przejazdach powołane czynniki poświęcają stale baczną uwagę. W tym celu Zarząd kolejowy wydatkuje rok rocznie znaczne sumy, za które wykonywa się urządzenia zabezpieczające (rogatki lub samoczynną sygnalizację zbliżania się pociągów), albo też poprawia się widzialność przejazdów.

W tym stanie rzeczy należałoby się spodziewać, że ilość wypadków na przejazdach powinna maleć. Tymczasem, jak to wykazuje statystyka, ilość wypadków — tak na przejazdach niestrzeżonych i strzeżonych — ma tendencję zwiększania się.

Doniosłe znaczenie dla poprawienia obecnie panujących stosunków może mieć uświadamianie ludności, a w pierwszym rzędzie woźników furmanek i kierowców samochodów o potrzebie zachowania wszelkich możliwych środków ostrożności przy przekraczaniu torów kolejowych, zwłaszcza zaś i niewjeżdżanie na tory bez uprzedniego upewnienia się, że nie ma w pobliżu nadchodzącego pociągu.

UŁANI KOP OPIEKUJĄ SIĘ SZKOŁĄ

Nad szkołą powszechną w Dawidkowcach, powiat Czortków, objął uroczyście opiekę szwadron ułanów KOP. Na uroczystość tę wieś Dawidkowce przybrała odświętny wygląd. Dziatwa utworzyła przy bramie powitalnej szpalery i obsypała ułanów kwiatami. Na powitanie odpowiedział rotmistrz Riczka, który obdarował dziatwę książkami i przyborami szkolnymi. Następnie w sali szkolnej dziatwa popisywała się śpiewem, deklamacjami oraz inscenizacją. W dalszym ciągu uroczystości p. Inglot, inspektor szkolny z Czortkowa, w przemówieniu swoim do zebranych wskazał na znaczenie i rolę KPO na Kresach wschodnich.

UŁATWIENIA DLA WŁAŚCICIELI TAKSÓWEK

W Ministerstwie skarbu odbyła się pod przewodnictwem dyr. Depart. p. Lubowickiego konferencja przy udziale delegacyj właścicieli taksówek w sprawie scalenia opłat za świadectwa przemysłowe i podatek obrotowy. Dyr. Lubowicki, po zapoznaniu się ze sprawą, stwierdził, że dla dorożek samochodowych można skomasować opłaty za podatek obrotowy i za świadectwa przemysłowe w jedną roczną opłatę. Ulga ta, o ile wejdzie w życie, ułatwi kalkulację kosztów eksploatacji a jednocześnie przyczyni się do rozłożenia świadczeń publicznych na wszystkich przedsiębiorców, zwłaszcza tych, którzy dotąd uchylali się od tych opłat.



SPRAWA KRYMINALNA ALOJZEGO STIKSA

(a) Sprawa b. starszego asystenta pocztowego, Alojzego Stiksa, aresztowanego w ubiegłym tygodniu pod zarzutem usiłowanego podjęcia na sfałszowany przekaz 3.470 zł., zatacza co raz szersze kręgi. W pierwszym rzędzie zajęły się władze śledcze ustaleniem tożsamości osoby aresztowanego b. urzędnika pocztowego, pewne bowiem okoliczności wskazują, iż mógł on przybrać nazwisko Stiksa, sierżanta-pilota, który zginął w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Podobno w związku z tą aferą aresztowany został wczoraj pewien paser pod zarzutem współudziału w machinacjach przekazowych rzekomego Stiksa.

Ze srebrnego ekranu

„Eskapada"

KINOTETR „CASINO"

Niezawodny Lubitsch stworzył i tym razem film pod każdym względem doskonały. Fabuła „Eskapady", w istocie banalna, staje się dzięki interesującym dialogom ciekawą psychologiczne opowieścią, a przygoda trojga bohaterów niezwykłym przeżyciem.

Marlena Dietrich jest tu sobą, a więc kobietą tajemniczą, o nieodpartym uroku. Doskonały w roli męża stanu i polityka Herbert Marshall budzi sympatię swą naturalnością i inteligencją gry. Piękne zdjęcia z Paryża i stylowe wnętrza stanowią tło tego niezwykłego filmu, który zapewne utrzyma się na ekranie. (O.)

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Na Sybir", Grażyna: „Kola Mag", Palace: „Pieśniarz z Wiednia".

BRZOZÓW. Goplana: „Sekrety marynarki wojennej", „Ostatni posterunek" i rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako posągi". „Flip i Flap w roli pilotów" i rewia.

BUCZACZ. Palace: „Przerwana pieśń".

DROHOBYCZ. Wanda: „Marja Stuart", Sztuka: „Dzieci ulicy".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „W zamieci ognia i żelaza". Palace: „Legion śmiałych".

KOŁOMYJA. Mars: „Bohaterowie morza". Gwiazda: „Trafalgar".

PRZEMYŚL. Apollo: „Sam Dodsworth". Casino: „Moja panna mama". Olympia: „Dybuk". Raj: „Diabły wybrzeża". Fotoplastikon: Dalmacja.

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Gra życia", Sokół: „Ślubowanie".

STANISŁAWÓW. Casino: „Lot straceńców", Ton: „Błogosławiona ziemia", Olympia: „Niedokończona symfonia", Urania: „Dziewczęta z Nowolipek", Warszawa: „Eskapada".

STRYJ. Apollo: „Łódź podwodna Nr. 9", Edison: „Władca". Sokół: „Tajemnica żółtego miasta" i „Kusicielka".

———

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

———

Z Nowego Sącza

Przyaresztowanie urzędnika

Na polecenie prokuratora osadzony został w areszcie prewencyjnym urzędnik kolejowy Stefan Nowak, oskarżony o sprzeniewierzenie 6.000 zł., powierzonych mu przez kolegów na zapłacenie pobranego drzewa opałowego w Nadleśnictwie w Starym Sączu. Nowak cieszył się opinią wzorowego urzędnika i miał za sobą 30 lat służby. (m).

ZAMIAST ZŁODZIEJA POSTRZELIŁ NIEWINNEGO CZŁOWIEKA. Jan Żelazko w Brzeznej stwierdził, że jacyś złodzieje wykradają mu owoce ze sadu. Onegdaj, gdy obchodził on swe gospodarstwo, zauważył jakiegoś osobnika i bez namysłu strzelił do niego. Osobnik ów padł na ziemię, gdyż strzał był celny i zranił go ciężko. Jak się okazało, Żelazko postrzelił niewinnego przechodnia Jakuba Platę z Gostwicy. (m).

W SIDŁACH OSZUSTA MATRYMONIALNEGO. Mieszkanka Sporysza, Maria Gołębiarz zawarła znajomość z niejakim Stefanem Piecuchem. Piecuch oświadczył się o rękę, po czym na konto posagu pobrał 4.000 zł. i zbiegł. Onegdaj na skutek doniesienia Gołębiarzowej przychwycono oszusta w Żywcu, gdzie w restauracji bawił się za pobrane pieniądze. (m)

B. POSEŁ R. BURDA WICEPREZESEM KOŁA ZW. LEGIONISTÓW. W miejsce p. Rząsy wybrany został wiceprezesem Koła Zw. Legionistów Pol. w Nowym Sączu dyrektor Ubezpieczalni Społecznej Rudolf Burda, znany działacz społeczny. (m)

Z Przemyśla

KURS WYSZKOLENIA SIÓSTR POGOTOWIA SANITARNEGO. Onegdaj został otwarty 6-cio miesięczny Kurs Wyszkolenia Sióstr Pogotowia Sanitarnego, zorganizowany przez Zarząd Przemyskiego Okr. Polsk. Czerw. Krzyża. Na kurs zgłosiło się około 40 kandydatek. Przy sposobności podkreślić należy, iż Zarząd P. C. K. rozwinął w obecnym roku bardzo żywą działalność, którą szczegółowo scharakteryzujemy przy sprawozdaniu z zebrania Rady Okręgowej PCK zapowiedzianej na dzień 27 bm.

Ze Stryja

WOJEWODA MARUSZEWSKI OPUŚCIŁ MORSZYN. W dniu wczorajszym opuścił Morszyn Wojewoda poznański Maruszewski, po odbytej kuracji. (s).

NIELEGALNE PRZEKROCZENIE GRANICY. Placówka Straży Granicznej przytrzymała obywatela węgierskiego Piotra Arendasa, za nielegalne przekroczenie granicy. (s).

SERIA KRADZIEŻY. Do komory Iwana Didiuka w Rozhurczu dostali się złodzieje przez dziurę w dachu słomianym i skradli ubranie i bieliznę wartości 191 zł. Do komory Fedia Bojki włamano się i skradziono garderobę wartości 315 zł. W Stryju nieznani osobnicy dostali się do mieszkania Babera Sendera i skradli garderobę wartości 450 zł.

Na szkodę przemysłowca Michała Pycia skradziono z rzeźni miejskiej 60 kg sadła. (s).

Z Jarosławia

KONKURS MODELI LATAJĄCYCH. W związku z XIV-tym Tygodniem LOPP odbył się na garnizonowym Placu Ćwiczeń konkurs modeli latających. (AB).

T. S. L. BUDUJE KOŚCIOŁY I SZKOŁY. 17 bm. odbyło się w Dresinie pod Jarosławiem uroczyste po-

ZE SPORTU

Wywiad radcy Olchowicza o tenisie polskim

W brukselskim dzienniku „Les Sports" ukazał się nowy wywiad z kapitanem związkowym P. Z. L. T., radcą A. Olchowiczem na temat obecnej sytuacji tenisu polskiego.

W wywiadzie tym p. Olchowicz poddał krytyce listy 10 najlepszych rakiet świata, opracowane przez Anglika Myersa i Francuza Gillou.

P. Olchowicz zgadza się z Anglikiem Myersem, jeżeli chodzi o pierwsze lokaty, zastrzega jednak, że Jędrzejowską i Round postawiłby na drugim miejscu ex-aequo. Jeśli chodzi natomiast o listę Francuza Gillou, uważa ją p. Olchowicz za niesprawiedliwą, gdyż Francuz umieścił Jędrzejowską na piątym miejscu, czego nie zrobił nikt z pozostałych ekspertów tenisowych.

Warto podkreślić, że wywiady z p. Olchowiczem wydatnie spopularyzowały tenis polski na zachodzie, gdzie dziennik „Les Sports" jest bardzo rozpowszechniony. Cały szereg dzienników francuskich i belgijskich powtórzył później szczegóły wywiadów.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA

Od kilku tygodni rozgrywane są na Śląsku walki o drużynowe mistrzostwo Śląska w boksie. W walkach tych bierze udział 6 klubów: Ruch W. Hajduki, Slavia Ruda, I. K. B. Świętochłowice, B. K. S. Nowy Bytom, K. P. W. Tarnowskie Góry i Makabi Sosnowiec. Mistrzem Śląska zostanie niewątpliwie Ruch, który na 7 spotkań rozstrzygnął wszystkie na swoją korzyść. Ma jeszcze do rozegrania 3 spotkania ze słabszymi przeciwnikami. Na wicemistrza najpoważniejszym kandydatem jest Slavia z Rudy, która przegrała jedynie 2 spotkania z Ruchem.

W niedzielę odbyły się 2 spotkania, a mianowicie: w Świętochłowicach I. K. B. przegrał walkowerem z Makabi, jednak w spotkaniu towarzyskim zwyciężył 11:5, oraz Ruch niespodziewanie wysoko wygrał z Slavią 13:3.

Po ostatnich spotkaniach tabela przedstawia się następująco:

1) Ruch W. Hajduki 7 spotkań — 14 pkt.
2) Slavia Ruda 7 spotkań — 10 ptk.
3) B. K. S. Nowy Bytom 8 spotkań — 8 pkt.
4) I. K. B. Świętochłowice 7 spotkań — 7 pkt.
5) K. P. W. Tarn. Góry 7 spotkań — 3 pkt.
6) Makabi Sosnowiec 6 spotkań — 2 pkt.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ KOMISJI P. Z. L. A.

W Warszawie odbyło się posiedzenie wybranej na ostatnim nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu komisji Pol. Zw. Lekkoatletycznego, która wespół z będącym w stanie dymisji zarządem P. Z. L. A. kieruje agendami Związku. Na zebraniu dokonano przejęcia agend i ukonstytuowania się komisji. Przewodniczący komisji radca Sosnocki objął stronę administracyjną i organizacyjno - propagandową, mjr. Szkolnikowski — stronę sędziowską i techniczno - sportową a dr Cena — stronę kasową.

ZNOWU ZMIANA LEADERA W LIDZE ANGIELSKIEJ

Liga angielska obfituje w tym roku w niezwykłe niespodzianki. Co niedzielę niemal widzimy na czele tabeli inny klub. Obecnie leaderem został Brentford, po zwycięstwie nad Charlton Athletic w stosunku 5:2. Drugie miejsce zajęła znana w Polsce londyńska Chelsea, bijąc Blackpool 2:0. Sensacją było też remis 1:1, jakie uzyskał Arsenal na własnym boisku z klubem zajmującym ostatnie miejsca w tabeli, Portsmouth.

Dalsze wyniki przedstawiają się następująco: Bolton Wanderers—Preston Northend 1:4, Derby County—Middlesbrough 1:1, Evreton — Leeds, United 1:1, Hudderfield Town—Grimsby Town 1:2, Leicester City—Westbromwich Albion 4:1, Manchester City—Stoke City 0:0, Sonderland — Birmingham 1:0, Wolverhapton — Liverpool 2:0.

WKS. ŚMIGŁY DOMAGA SIĘ OD P. Z. P. N. DOCHODZENIA W SPRAWIE MECZU Z UNIĄ

Rewelacje częstochowskiej Brygady w sprawie meczu Unia—Śmigły nie wywołały w Wilnie większego wrażenia. W kołach sportowych Wilna podkreślają, że wieloletnia działalność drużyny Śmigłego i jej kierownictwa dają pełną rękojmię, że ta drużyna nigdyby na podobne umowy nie poszła i że oskarżenie Brygady mija się wyraźnie z rzeczywistością.

Klub WKS Śmigły natychmiast po ukazaniu się w prasie wzmianek o wystąpieniu Brygady wystosował oficjalny list do Polskiego Związku Piłki Nożnej, w którym prosi o natychmiastowe wszczęcie dochodzenia w tej sprawie i ukarania winnych rozsiewania podobnych plotek, krzywdzących dobre imię wileńskiego klubu.

ZAMKNIĘCIE SEZONU KAJAKOWCÓW

W niedzielę odbyły się na zakończenie sezonu kajakowego zawody w Mikołajowie, zorganizowane przez Sekcję Sportów Wodnych K. P. W. Lwów. W ramach powyższych zawodów rozegrano 20 biegów w kategoriach kajaków sztywnych i składanych. Mimo ciężkich warunków, wzięło w zawodach udział 28 zawodników z KPW Lwów i LKS „Lechia" Lwów. Organizacja zawodów sprawna, sędziowali pp. Leibschang, Christ i Hołub. Zwycięstwem w powyższych zawodach zapewniła sobie Sekcja Sportów Wodnych K. P. W. Lwów trzecie miejsce w drużynowych mistrzostwach Polski.

AKADEMICKI MECZ PIŁKARSKI

W środę, dnia 20 października b. r. odbędą się na boisku Cytadeli, o godzinie 14.30 (2.30 popoł.) tradycyjne zawody w piłce nożnej o jesienne mistrzostwo szkół akademickich pomiędzy Politechniką a Akademią Handlu Zagranicznego. Zawody powyższe stanowią niezwykłą atrakcję w sportowym świecie akademickim, a budzą tym większe zainteresowanie, że po obu stronach w barwach swych uczelni wystąpią czołowi piłkarze Ligi Państwowej i Lwowskiej Ligi Okręgowej.

święcenie szkoły powszechnej; przy szkole tej czynna będzie również świetlica T. S. L. (AB).

OSOBISTE. W miejsce przeniesionego do Radomia referendarza bezpieczeństwa przy tut. Starostwie mgr. Jaroszyńskiego Witolda — przybył do Jarosławia na równorzędne stanowisko mgr. Kątnik Emil z Dobromila. Do Starostwa został przydzielony sekretarz p. Milli Stanisław z Chełmna. (AB)

KONFERENCJA KURATORA O. S. L. Z INSPEKTORAMI SZKOLNYMI. Niedawno odbyła się w szkole im. Królowej Jadwigi konferencja, w której wziął udział nowy kurator O.S.L. dr. Kupczyński, delegat Ministerstwa W.R. i O.P. dr. Regorowicz, naczelnik Wydziału szkol. pow O.S.L. Koestlich, wizytatorka Jaworska Maria oraz inspektorowie z Jarosławia, Niska i Rzeszowa. (AB)

EPILOG ZABÓJSTWA JAROSŁAWSKIEGO „TASIEMKI“. Donosiliśmy swego czasu o morderstwie, popełnionym na osobie Kalinowskiego Jana, zwanego w Jarosławiu „Tasiemką“, ponieważ od licznych kramarzy i drobnych kupców wymuszał okupy. Bracia Antoni i Franciszek Łucowie nie chcieli płacić haraczu Kalinowskiemu, wobec tego ten wywołał bójkę, w czasie której został zabity. Łucowie odpowiadali onegdaj przed przemyskim Sądem okr., który zasądził Łuca Franciszka na 2 lata więzienia, Łuca Antoniego zaś na rok więzienia z warunkowym zawieszeniem na lat 5. (AB).

(x) **ZE ZWIĄZKU NARODOWCÓW.** W piątek, tj. 22 bm. odbędzie się zebranie Związku Narodowców. W zebraniu powyższym weźmie udział delegat Z. N. ze Lwowa p. P. Zakrzewski, który omówi szereg spraw aktualnych, oraz przeprowadzi lustrację Koła.

„CO WOLNO WOJEWODZIE“... Rewię Zbierzchowskiego Henryka pod tym frapującym tytułem wystawi we środę o g. 20, w sali „Sokoła“ Teatr Wesoła Lwowska Rewia, pod kierownictwem Kaczorowskiego. (A. B).

ECHA POTWORNEJ ZBRODNI. Zabójca śp. Romańcówny Zofii 25-letni Kiełbicki Franciszek został odstawiony do więzienia karno-śledczego w Przemyślu. Przed odjazdem zezwolono Kiełbickiemu na widzenie się z ojcem. Odbyło się ono w aresztach Sądu Grodzkiego w obecności sędziego śledczego dr. Dmochowskiego i obrońcy dr. Jedlińskiego. (AB)

Ze Stanisławowa

PRACE LIGI OCHRONY PRZYRODY. W sali Kasyna Polskiego w Stanisławowie odbyło się zebranie organizacyjne Koła Ligi Ochrony Przyrody w Stanisławowie. Zebranie to zaszczycił swą obecnością p. wojewoda stanisławowski gen. Stefan Pasławski, który pierwszy podpisał deklarację członkowską Koła L. O. P. w Stanisławowie. Po zagajeniu zebrania przez dyr. Janusza Mikettę, prof. dr. Szymon Wierdak, delegat Państw. Rady Ochrony Przyrody na okręg lwowski wygłosił odczyt ilustrowany przeźroczami na temat dotychczasowej akcji ochrony przyrody w województwie stanisławowskim. Po odczycie odbyło się właściwe zebranie organizacyjne Koła, na którym dokonano wyboru Zarządu Koła w osobach: pp. prof. dr. Włodzimierza Brigodera, dyr. J. Miketty, dyr. Edw. Pasta, prof. Heleny Żurawskiej-Mażewskiej i mgr. Mariana Ciężkowskiego. Zarząd ukonstytuuje się na swym pierwszym posiedzeniu. Do komisji rewizyjnej powołano: prof. Helenę Pelczarską, nacz. inż. Skopińskiego i prof. Rostyńskiego.

Z Sanoka

ZERWANE PRZEWODY TELEFONICZNE. W czasie palenia t. zw. sobótek — rzucił parobczak z Grabownicy, Józef Olejko, zamaczane w ropie i palące się szmaty na przewody telefoniczne, które skutkiem gorąca pourywały się. Za czyn ten odpowiadał Olejko przed tutejszym Sądem okr. i skazany został na karę 6-miesięcznego więzienia z zawieszeniem na lat 3. Rozprawę prowadził sso. dr. K. Zachariasiewicz.



ŚRODA, DNIA 20 PAŹDZIERNIKA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. — 11.15 Aud. dla szkół. — 11.40 Marsze symf. E. Griega — płyty. — 11.57 Sygnał i hejnał. — 12.0 Aud. południowa. 13.45 Lw. Gazetka informacyjna w jęz. ukr. w red. M. Kowalewskiego. — 13.55 Lw. Muzyka lekka z płyt. — 14.55 Giełda lwowska. — 15.00 Lw. „Olbrachtowi rycerze“ Z. Kaczkowskiego i muzyka polska z płyt. — 15.20 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 15.30 Wiad. gospodarcze. — 15.45 Aud. dla dzieci starszych. — 16.00 Skrzynka językowa — W. Doroszewski. — 16.15 Z muzyki angielskiej — Ork. Hermana. — 16.50 Pog. aktualna. — 17.00 Piechota na nowoczesnym polu walki — odczyt — ppłk. dypl. Prugar-Ketling. — 17.15 Lw. „Jesienią“ — koncert w wyk. lw. chóru Solistów pod dyr. J. Kołaczkowskiego i Z. Szafranowej — fort. — 17.50 „Co to jest sąd polubowny“ — pog. H. Olszewski. — 18.00 Wiad. sportowe. — 18.10 Lw. Organy solo — płyty. — 18.20 Aud. wymienna z Krak. Radio-rewia pióra H. Wakszlaka z muz. T. Pileskiego. — 18.50 Lw.Wiad. sportowe lokalne. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 „Ekspiacja marynarza“ — fragm. z powieści W. Karczewskiej. — 19.35 Lw. „Sylwetka nestora filozofów polskich“ — (prof. K. Twardowski) — wygł. dr. I. Dąbska — na wsz. Rozgł. P. R. — 19.50 Pog. aktualna. — 20.00 Lw. „W pogodnym nastroju“ — konc. w wyk. ork. T. Seredyńskiego. — W przerwie „Kącik humoru“ — J. A. Zaremba. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pog. aktualna. — 21.00 Konc. chopinowski w wyk. J. Turczyńskiego. — 21.45 „Piękno mowy polskiej“ — F. Siedlecki. — 22.00 Konc. popularny w wyk. Ork. Wileńskiej. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i Kom. meteor. — 23.00 Lw. Muz. taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.30 Brno „Podróż pana Bruczka na księżyc“ — opera Janaczka (tr. z teatru).
19.35 Wiedeń. „Requiem niemieckie“ — Brahmsa.
20.00 Droitwich. „Liliowe domino“ — operetka Cuvilliera.
21.15 Droitwich. Koncert symfoniczny z Queens Hallu.
21.30 Paris PTT. „Le soldat berger“ — fantazja muzyczna Variota.
21.45 Bruksela franc. Koncert ork. symfonicznej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“: Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43, tel. nocny zam. 200-75. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. BIELOWSKIEGO l. 3, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250.

Wydawca: Malop, Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.